Nr 250 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁT[illegible]

…kow, Sobota 30 Października 1926. Rok XLV.

Prenumerata miesięc.
Bez odnoszenia . . . 4·–
Z odnoszeniem . . . 4·5
Z przesyłką pocztową 4·5
Za granicą . . . . . 8·–
CENA numeru 20 groszy
Adres Redakcji: ulica Jagiellońska L. 1
Telefon 41 — Międzymiastowy 15
Adres Administracji: ulica Jagiellońska L. 1
Telef. 241 — Nr czeku PKO. 400.402

A REFORMA

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy
Zwykłe . . . . . 15 groszy
Nadesłane . . . . 35 "
Po kronice . . . . 45 "
Na I szej stronie . 50 "
Drobne od słowa . 7 "
Układ tabelaryczny 50% drożej
Załączniki wedle umowy.
Wyłączne zastępstwo na zachodnią Europę:
M. DUKES, Następcy
Wiedeń I., Wollzeile 16

Przed Sejmem

Kraków, 28 października.

Zbierający się w sobotę Sejm zastaje sytuację bardzo niejasną, powikłaną i pełną nierozwiązanych zagadnień i niepokojących zagadek. Do zdecydowanie opozycyjnego nastroju większości stronnictw polskich, przybywa jeszcze specjalny motyw rozdrażnienia — **niepewność politycznego jutra**, nieświadomość, czy mają szykować się do wyborów, w jakim terminie i na jakiej podstawie.

Ponieważ jest prawdopodobnem, że większość sejmowa odrzuci budżet, przeto konflikt Sejmu z rządem stanie się wówczas nieuchronnym. Co wtedy zrobi rząd? Do tej pory zachowanie się jego na ten wypadek nie jest ustalone. Przynajmniej nic nie wiadomo o takiem ustaleniu.

Istnieją trzy możliwości na wypadek konfliktu z Sejmem na gruncie budżetu: albo rząd **rozwiąże Sejm** i rozpisze nowe wybory w terminie przepisanym przez konstytucję na podstawie obecnej ordynacji wyborczej, albo rząd rozwiąże Sejm, **ale nowych wyborów wogóle nie rozpisze**, lecz wytworzy stan »ex lex«, w czasie którego będzie rządził dekretami, albo wreszcie rząd Sejmu nie rozwiąże, lecz odeśle go tylko do domu a budżet zadekretuje.

Każda z tych możliwości przedstawia specjalny splot zawikłań i trudności. Nowe wybory na podstawie starej ordynacji wyborczej są przedmiotem troski zarówno stronnictw rządowych, jak opozycyjnych. Pod względem bowiem oceny istniejącej ordynacji, opinja jest ustalona i ujednostajniona. Mimo to rząd aż do ostatnich dni nie dawał żadnego znaku, jako żywiej interesował się tą sprawą. Przeciwnie, różni jego przedstawiciele dawali do [illegible]ania, że w danym razie wybory odbyłyby się na podstawie istniejącej ordynacji wyborczej, której zmiana w drodze dekretu została wyjęta z zakresu pełnomocnictw rządowych. Dopiero w ostatnich dniach rozeszły się pogłoski, że rząd jednak jakiś projekt nowej ordynacji wyborczej przygotowuje, że w najbliższej przyszłości ma on przyjść na Radę ministrów, aby stamtąd powędrował do laski marszałkowskiej.

Jest jednak bardzo mało prawdopodobnem, aby Sejm w obecnym swym składzie i nastroju potrafił uchwalić nową ordynację wyborczą. Pomijając bowiem opór, jaki wszelkim zmianom ordynacji stawiać będą PPS., radykalne stronictwa chłopskie i mniejszości narodowe, co ostatecznie wszystko razem nie stanowiłoby trudności niemożliwej do przezwyciężenia, główna trudność wynika z negatywnego stosunku większości stronnictw polskich do rządu. Ordynacji wyborczej, któraby otwierała szanse zwycięstwa dla czynników, skupionych przy dzisiejszym rządzie, stronnictwa te uchwalić nie zechcą. Natomiast rząd nie będzie miał interesu ubijać się o ordynację, która nie dawałaby jemu właśnie ostatecznych szans przy wyborach.

Druga możliwość: rozwiązanie Sejmu i nierozpisanie nowych wyborów lub narzucenie ordynacji wyborczej w drodze dekretu, stanowiłaby już jawne przejście do dyktatury, oznaczałoby ponowne naruszenie zaprzysiężonej konstytucji, co wszystko nie zdaje się leżeć na linji zamierzeń rządu, który dotąd stara się unikać giestów jawnie dyktatorskich.

Wreszcie trzecia możliwość: pozostawienie Sejmu w spokoju a zadekretowanie budżetu, utrwalałaby obecny stan niejasności i niepewności powszechnej, które dla rzeczywistej konsolidacji stosunków w żadnym razie pożytecznemi być nie mogą.

Do tych problemów, wynikających bezpośrednio ze stosunku większości sejmowej do rządu, przybywają w ostatnich czasach nowe uboczne, stanowiące niejako nadbudowę ideologiczną dla tamtych. Na pierwszem miejscu postawić tu należy cały ten ruch, jaki pod wpływem różnych pociągnięć rządu w ogólności, a marszałka Piłsudskiego w szczególności, objawia się coraz silniej w sferach arystokracji i bogatego ziemiaństwa. Budzą się tam różne nadzieje i marzenia aż do monarchistycznych włącznie. Wprawdzie konkretnie nikt nie określa sposobu spełnienia tych nadziei, chociażby w najdrobniejszej ich części, ale to marzycieli bynajmniej nie odstrasza.

Bez zabezpieczenia przywilejów politycznych dla arystokracji polskiej w samej ordynacji wyborczej powrót tej arystokracji do życia politycznego w takim zakresie, o jakim się mówi, pisze i marzy, jest niemożliwy. Przeprowadzenie zaś takiej ordynacji byłoby o wiele trudniejsze, niż przejście do sytemu jawnej dyktatury, czego, jak wyżej stwierdzono, rząd z pewnych zresztą dostatecznych i zrozumiałych powodów unika. Obok marzeń monarchiczno-arystokratycznych nie brak także różnych wizyj faszystowskich przedewszystkiem zaś silnych tendencyj konspiracyjnych, którym zdaje się w tej chwili ulegać większość stronnictw politycznych.

Jednem słowem sytuacja bardzo trudna i niejasna. Rząd jest odpowiedzialny za znalezienie z tej sytuacji wyjścia takiego, któreby zewnętrznym i wewnętrznym interesom państwa jak najmniej szkody przyniosło. **(s-i).**

Narada gospodarcza

Warszawa, 28 października (AW). W najbliższą sobotę odbędzie się w pałacu Rady ministrów z inicjatywy wicepremjera Bartla **wielka narada gospodarcza** z udziałem 50 specjalnie zaproszonych wybitnych znawców spraw gospodarczych. Obrady poświęcone będą **ustaleniu środków zapobiegawczych zwyżce cen jak również ustaleniu środków, mających na celu obzniżenie kosztów produkcji** artykułów pierwszej potrzeby.

W dalszym ciągu obrad zebrani omówią sposoby **stałej współpracy rządu ze sferami gospodarczemi.**

Kongres partji komunistycznej w Moskwie

Złudne obliczenia komunistów

Moskwa, 28 października (PAT). 15-ty kongres partji komunistycznej został wczoraj otwarty. Do prezydjum **nie został wybrany żaden przedstawiciel opozycji.** Wedle sprawozdania Bucharina o sytuacji międzynarodowej obecna stabilizacja ustroju kapitalistycznego **zachwiana została 2 wypadkami, mianowicie angielskim strajkiem węglowym i wypadkami w Chinach.** Rewolucja posuwa się obecnie w trzech kierunkach: **od strony Unji sowieckiej, angielskiego ruchu górniczego i od strony rewolucji chińskiej.** Te trzy czynniki doprowadzą do ostatecznego zwycięstwa idei komunistycznej.

Oszczędnościowy preliminarz budżetowy min. spr. zagr.

Warszawa, 28 października (PAT). **Preliminarz budżetowy min. spraw zagr.** na okres 1927/28 wynosi w dochodach **6.768 tys. zł.**, w wydatkach **39,627.000 zł.** Dla oceny wysokości kwot preliminowanych uwzględnić należy, iż przeważna część dochodów i wydatków M. S. Z. przypada **na waluty zagraniczne.** Porównanie kwoty wydatków na okres 27/28 z kwotą preliminowaną na rok 1926 po przeliczeniu wydatków na walutę złotą **wykazuje zmniejszenie wydatków.** A mianowicie kwota wydatków preliminowanych na rok 1926, przeliczona na fr. szw. wynosiła ok. 25.8 mil. fr., a kwota preliminowana na okres 1927/28 nie przekracza 20 mil. fr. szw. Temu zmniejszeniu sumy wydatków w stosunku do okresu ubiegłego odpowiada **zmniejszenie etatu osobowego** tak w centrali, jak i w urzędach zagranicznych oraz **zmniejszenie ilości urzędów zagranicznych.** Etat osobowy centrali ministerstwa wynosił na rok 1926 — 322 osób, na rok 27/28 296 osób. W urzędach zagranicznych na rok 1926 przewidywano 360 osób, na okres 27/28 preliminuje się etat 343 osób. Sieć naszych placówek zagranicznych również uległa na okres 27/28 zmniejszeniu z 86 na 85. Z liczby 85 placówek zagranicznych przypada na poselstwa 32, a na konsulaty 53.

Powojenny budżet min. spraw zagr. Niemiec wynosi ok. 45.5 mil., Francji 50 mil., Czechosłowacji 26 mil. fr. zł. Z państw wymienionych Niemcy posiadają 47 poselstw, Francja 45, Czechosłowacja 25, Rumunja 17, natomiast ilość konsulatów innych państw przekracza znacznie liczbę konsulatów Polski, w szczególności Francja ma konsulatów 165, Czechosłowacja 68, Belgja 60. Dane powyższe pochodzą z r. 1925, a częściowo 1924. Porównanie przytoczonych cyfr z preliminarzem M. S. Z. na okres 1927/28 świadczy, iż wyrażone są w nim w wyższym stopniu niż w latach ubiegłych zasady **oszczędności.**

Ameryka niezadowolona z polityki Niemiec

Londyn, 28 października (PAT). »Daily Tel.« donosi, że rząd waszyngtoński **jest urażony polityką, prowadzoną obecnie przez rząd Rzeszy.** Pomysł, aby opróżnienie Nadrenji przez Francuzów **miało być zapłacone przez Amerykę** (sprzedaż niemieckich obligacyj kolejowych w Ameryce. Uw. red.), **natrafia na powszechną odmowę w Ameryce.** Plan niemiecko-francuskiego kartelu stalowego, ma zdaniem kół amerykańskich na celu, **szkodzenie amerykańskiej produkcji stalowej.** Liczne oświadczenia Stresemana na rzecz **jedności paneuropejskiej w stosunkach gospodarczych i o[illegible]szenie manifestu gospodarczego** wzmogło niezadowolenie Waszyngtonu.

Sprawa stabilizacji złotego

Wykonywanie zleceń prof. Kemmerera

Warszawa, 28 października (PAT). W dniu 26 bm odbyło się posiedzenie komisji powołanej dla przestudjowania **i wykonania zleceń komisji prof. Kemmerera.** Stwierdzono, że na zasadzie tych zleceń dokonana została **zmiana statutu Banku Polskiego** i wydane zostały rozporządzenia **o wycofaniu z obiegu biletów zdawkowych.** Na odbytem posiedzeniu przedyskutowano w głównych zarysach **sprawę stabilizacji złotego oraz zalecenia odnoszące się do banków prywatnych.** Memorjał prof. Kemmerera zostanie w całości wydrukowany i oddany do użytku w ciągu kilku tygodni.

Konferencje z posłem niemieckim

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 października. Poseł niemiecki Rauscher, powrócił z Berlina do Warszawy i odbył konferencję z min. **Zaleskim** i min. **Kwiatkowskim. Omawiano sprawę Chorzowa i rokowań o traktat handlowy polsko-niemiecki.**

Włochy nawiązują rokowania z Francją

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 28 października. Briand odbył konferencję z posłem włoskim w Paryżu, p. Avezzano. Lewicowa prasa paryska, omawiając tę rozmowę, zaznacza, że **Włochy pragną rozpocząć rokowania z Francją celem sparaliżowania ugodowej polityki z Thoiry.** Prasa ta dodaje jednak, że Mussolini nie będzie w stanie nic takiego zaofiarować Francji, **coby mogło zrekompenzować Francji zaniechanie dotychczasowej polityki.** Prasa prawicowa twierdzi, że Włochy pragną zawrzeć z Francją pakt w sprawie **polityki śródziemnomorskiej i kolonjalnej, któraby zabezpieczała Włochom ekspanzję do Afryki północnej.**

Dzienniki twierdzą, że Francja przed p[illegible]naniem swych trudności walutowych, nie przystąpiłaby do takich rokowań.

Ustąpienie posła polskiego w Moskwie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 października. Poseł polski w Moskwie, **Kętrzyński,** wróci w pierwszych dniach listopada do Moskwy, ale tylko na parę dni, poczem **przechodzi w stan nieczynny.**

Jak słychać, posłem polskim w Moskwie ma zostać **p. Patek.**

Pogorszenie się sytuacji w przemyśle włókienniczym

Warszawa, 28 października (AW). Z Łodzi donoszą, że w związku z brakiem węgla oraz pogorszeniem się konjunktury rozpoczęły się **większe wymówienia robotnikom** pracy przez fabryki zarówno średnie jak i większe, m. in. przed groźbą zamknięcia stanęły wielkie zakłady Poznańskiego i Scheiblera. W szeregu fabrykach **redukują pracę z 6 na 4 dni.**

Żydowski rejon narodowościowy

Moskwa, 28 października (PAT). Rząd Ukrainy sowieckiej postanowił utworzyć **w okręgu chersońskim** pomiędzy rzekami Dnieprem i Ingulec **żydowski rejon narodowościowy.** W rejonie tym, obejmującym przestrzeń 46 tys. dziesięcin, istnieją cztery wielkie żydowskie kolonje rolne. Cała administracja, sądownictwo i szkolnictwo w tym rejonie prowadzone będzie w języku żydowskim.

Komisja do badania kosztów produkcji i biuro badania cen

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 października. Dnia 29 bm. ma być przedłożony Radzie ministrów **projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o powołaniu komisji do badania kosztów produkcji.** Komisja ta ma się składać z 6 przedstawicieli **organizacyj przemysłowych,** 4 przedstawicieli większej i dwóch **średniej własności rolnej,** dwóch przedstawicieli **spożywców** i 6 przedstawicieli **organizacyj robotniczych.** Ponadto w skład komisji mają wchodzić przedstawiciele **nauki,** mianowani przez Prezydenta Rzeczypospolitej, oraz pewna ilość innych członków, tak, aby ogólna licza członków komisji **wynosiła 33.**

Niezależnie od wspomnianego projektu, wygotowywanego **przez wicepremjera Bartla,** minister przemysłu i handlu **Kwiatkowski** przedłoży swój projekt utworzenia przy jego ministerstwie **stałego biura badania cen.** Oba projekty są wynikiem uzgodnionego stanowiska w powyższej sprawie i wzajemnie się uzupełniają.

Szkoła a społeczeństwo

(Dokończenie).

II.

Jak szkoła pospolita nie może służyć innemu celowi, tylko szerzeniu wielkiego kręgu o ś w i a t y, aby każdy obywatel, nawet najuboższy i w największem odludziu żyjący, mógł być śmiało nazwany obywatelem oświeconym — tak szkoła średnia nie może służyć żadnym celom ubocznym zawodowym, nie może nawet być preparandą do studjów uniwersyteckich, ale jest szkołą w y k s z t a ł c e n i a o g ó l n e g o. Z tego stanowiska tak zwane egzamina dojrzałości są nonsensem, tem więcej, że notorycznie nie przysposabiają najlepszych sił uniwersytetowi, a dając każdemu abiturjentowi sakramentalne pożegnanie we formułce, że „jest dojrzały do studjów uniwersyteckich", przyczyniają się do przepełnienia uniwersytetów i tworzenia proletarjatu inteligencji.

Szkoły średnie powinny kształcić ogólnie i wychowywać w tej najważniejszej epoce życia między rokiem 11a18. To też po ośmio- czy sześcio-letnim nawet kursie powinien wychowanek otrzymywać patent ukończenia szkoły ze szczegółowym obrazem swego rozwoju fizycznego i umysłowego. W tym patencie powinna się mieścić historja każdego wychowanka, jego choroby i zwycięstwa sportowe, jego zaniedbania i wyrazy pilności, jego upadki i poprawy, a z nich na końcu szczegółowy obraz zdolności, upodobań, skłonności, charakteru — słowem zupełna fotografja duchowa. Tego rodzaju patent otworzyłby nieraz oczy rodzicom i pozwolił im stosownie pokierować synem, jemu samemu byłby wiecznem „memento", a dla przełożonych niechybną wskazówką wartości jednostki. Wprawdzie na ułożenie takiego konterfektu składałyby się lata i nauczyciele nie mogliby się zmieniać co pół roku; wprawdzie do ułożenia takiego świadectwa potrzebaby było wielkiej znajomości duszy chłopięcej (psychologji) i wielkiego taktu (pedagogiki), ale właśnie ku temu idziemy, że nauczyciel musi być wychowawcą (pedagogiem), opartym o psychologję, i musi uważać poznawanie duszy młodzieńczej i wnikanie w nią za główne swoje zadanie. Musi dla młodzieży być zawsze przewodnikiem i przyjacielem, nigdy obcym, a co gorsza, wrogiem.

Do takiej organizacji szkoły średniej w Polsce powinno dążyć nasze społeczeństwo, aby ona dawała setki tysięcy obywateli ogólnie wykształconych, mogących obrać sobie różne zawody. Te dopiero podzielą ich na różne kategorje; szkoła średnia powinna wszystkim dawać tosamo, nie różniczkować, powinna być j e d n o l i t a do tego stopnia, że nawet szkoły żeńskie tylko małych doznałyby odmian. — Tworzenie pewnych typów i to od klas najniższych, jak filologiczne, humanistyczne, matematyczno-przyrodnicze i t. p. jest szkodliwe, bo zmusza rodziców do wyboru zawodu w latach, kiedy się jeszcze zdolności nie rozwinęły i zamiłowania nie objawiły. Zresztą zaznaczyliśmy to powyżej: szkoła średnia ma dać wykształcenie ogólne, a nie żadne przygotowanie do zawodu. Z tego też względu należy pominąć milczeniem głosy ludzi, nawet bardzo uczonych, którzy żądają, aby szkoła średnia dawała więcej „wiadomości" przyrodniczych, potrzebnych dla lekarzy, więcej historji rzymskiej a nawet prawa rzymskiego, potrzebnego dla prawników, więcej matematyki wyższej, potrzebnej dla techników i t. p. Możeby to i było pożyteczne, ale dla każdego wydziału uniwersyteckiego z osobna, nie zaś dla ogólnego wykształcenia. Wszak dzisiejsze typy szkół średnich są prawie tak pomyślane, a czyż dały uniwersytetom lepszy, „fachowy" materjał? Owszem, narzekania jeszcze wzrosły, że wykształcenie młodzieży średnie obniżyło się znacznie. A więc — to nie tędy droga...

Zostawmy szkole średniej jej cel wyraźny i bardzo ważny: niech wychowa dzielną młodzież i niech ją wykształci ogólnie. Jednostki wybitne, szczególniej w pewnym kierunku uzdolnione, niech się poświęcą studjom uniwersyteckim, które uważamy za badania naukowe „par excellence" i do których nie każdemu abiturjentowi szkoły średniej otwarty ma być dostęp. Nie przez maturę, ale przez stosowny egzamin wstępny mają kollegja profesorów uniwersytetu zbadać zdolność albo niezdolność adeptów; tu czas stosowny i pole właściwe do oddzielenia plewy od ziarna i dopuszczenia do studjów naukowych naprawdę uzdolnionych i przygotowanych jednostek. Zniknęłoby wtedy przepełnienie, szkodliwe i dla nauki i dla uczących się młodzieńców, a natomiast zaroiłoby się w szkołach handlowych, przemysłowych, technicznych i innych, któreby należało stosownie zorganizować.

A sama szkoła średnia, którą pojmujemy tylko, jako jednolitą, musiałaby dobrze wybrać między przedmiotami, nie obarczać umysłów młodzieży encyklopedyzmem, ale nauczyć ją pracować umysłowo i przyswajać sobie zdobycze kultury. Metody nauczania, czyli współpracy, o których głuche wiadomości dosięgają i do nas z Zachodu i z drugiej półkuli, muszą się stać zdobyczą lat najbliższych i wejść w zastosowanie jak najrychlej; bo czas już porzucić eksperymentowanie, a pchnąć szkołę średnią na drogę pracy celowej i owocnej.

Społeczeństwo powinno się głośno oświadczyć za szkołą jednolitą, mając dość doświadczenia z lat ubiegłych ośmiu, pełnych kłopotów, niepewności i niejasnego programu. Powinno to uczynić tem śmielej, że dziś ciężar utrzymania szkoły średniej w znacznej mierze przesunięto na barki rodziców, a tak zwane komitety rodzicielskie zastępują biura ekonomiczne dawnych rad szkolnych. Prawda; tak, czy owak, czy w formie podatku, czy daniny lub taksy, społeczeństwo musi dźwigać instytucje publiczne, ale niechże za to ma wolność wyboru, swobodę głosu i przedstawienia życzeń w sprawie sobie najdroższej i najdonioślejszej, bo w sprawie przyszłości swoich dzieci. Nie teorja nieraz naprawdę „szara", ale praktyka życia i jego warunki decydować muszą o charakterze i ustroju szkoły.

Niedawno padł z katedry rektorskiej uniwersytetu Jagiell. głos ostrzegawczy, wskazujący młodzieży skutki obecnego przepełnienia wydziałów w postaci braku chleba dla ukończonych akademików. Głos poważny i słuszny, ale, czy przestroga sama wystarczy? Przestroga ta stwierdza, cośmy już wielokrotnie wypowiadali, że naród, normalnie się rozwijający, potrzebuje miljonów obywateli o ś w i e c o n y c h, setek tysięcy w y k s z t a ł c o n y c h o g ó l n i e, a tylko tysięcy a najwyżej dziesiątki tysięcy u c z o n y c h. Stosunek ten jest u nas zepsuty, bo nas trapi analfabetyzm i przeładowanie pseudouczonymi, czyli młodzieżą z ukończonemi studjami akademickiemi. Jeżeli pragniemy wejścia na właściwą drogę prawdziwie demokratycznego rozwoju, musimy przez rozbudowę szkół pospolitych, a należyte zorganizowanie szkół średnich i zawodowych wytworzyć ten ogół narodu, któremu wystarczy znaczna mniejszość wybranych i uzdolnionych do zajmowania się nauką i jej badaniem, i sprawowaniem najwyższych stanowisk; sam zaś trzon narodu, inteligencja, oddawać się będzie różnym zawodom praktycznym, jakich społeczeństwo potrzebuje. Nie jest to obniżenie poziomu, ale owszem podniesienie zawodów praktycznych do wyżyny należytej, bez żądania studjów uniwersyteckich. Tego wymaga od nas postęp czasu i potrzeby rozwijającego się narodu.

R. Zawiliński

Zjazd bibljofilów polskich

Warszawa, 26 października.

W lokalu Tow. literatów i dziennikarzy odbyła się dziś konferencja prasowa w sprawie II-go Zjazdu bibljofilów polskich w Warszawie. Prezes kom. organizacyjnej, p. Stefan Demby, udzielił następujących informacyj.

Książka polska jest parjasem, o którego nikt się nie troszczy. Wiedzie ona swój nędzny tułaczy żywot, jest szara i bezbarwna. — A przecież tradycja książki polskiej jest piękna, o czem świadczy już zaranie sztuki drukarskiej w Polsce, a wiek XVI wydaje prawdziwe dzieła sztuki a u schyłku XVIII stulecia i w pierwszej połowie XIX drukarstwo polskie szczytnie zapisuje się w dziejach kultury narodowej. Skoro więc w czasie niewoli stać nas było na sztukę drukarską, zdawaćby się mogło, że stać nas na nią będzie tembardziej, gdyśmy odzyskali niepodległość. Tak jednak nie jest. Przeciętny poziom drukarstwa polskiego stoi bardzo nisko. Są wyjątki, powstają rzeczy prawdziwie piękne, na ogół jednak Polska pod tym względem stoi dość daleko w rzędzie narodów kulturalnych. Jednostki i towarzystwa bibljofilów w kraju podjęły walkę o piękną książkę, a dla centralizacji akcji na pierwszym Zjeździe bibljofilów, odbytym w roku zeszłym w Krakowie, utworzono Radę bibljofilską.

Wyrazem akcji podjętej ku odrodzeniu drukarstwa polskiego i stworzenia pięknej książki staje się obecnie II-gi Zjazd bibljofilów, urządzony w Warszawie dnia 31 b. m. i 1 oraz 2 listopada. Zadaniem Zjazdu będzie omówienie zagadnień, związanych z produkcją książki, jej przechowaniem i konserwowaniem a poza posiedzeniami plenarnemi, obradować będą sekcje: bibljofilska, bibljograficzna i bibljotekoznawcza.

Dotychczas zapisało się na Zjazd przeszło 200 uczestników kraju oraz z zagranicy. W związku ze Zjazdem urządzona będzie wystawa w 300 lat drukarstwa warszawskiego, stanowiąca próbę inwentaryzacji drukarń warszawskich od chwili, kiedy pierwszy druk ukazał się w stolicy z pod prasy. Druga wystawa „Dwie książki" zobrazuje dorobek wydawniczy polski XX-go wieku. Tutaj każdy wydawca wystawi dwie książki, które uzna za najpiękniejsze z pośród wydanych przez siebie w tym okresie. Niezależnie od tego urządzona będzie wystawa druków t. zw. bibljofilskich.

Wystawa bibljotekoznawcza zobrazuje stan istniejących w Polsce bibljotek i potrzeb bibljotekarstwa. Będą również zorganizowane wystawy druków wojskowych polskich i dotyczących wojskowości, od najdawniejszych czasów aż do chwili obecnej, oraz wystawa introligatorska.

Wreszcie w związku ze Zjazdem dnia 6 listopada urządzone będzie przez ministerstwo oświaty „Święto książki polskiej" na terenie całej Rzeczypospolitej. W dniu tego święta we wszystkich szkołach wygłoszone będą odpowiednie odczyty i pogadanki, w wielu zaś miejscowościach pokazy i drobne wystawy książek.

Pogrzeb śp. Marjana Dubieckiego

Kraków, 28 października.

Trudno wymarzyć sobie fatalniejszą aurę od tej, która towarzyszyła wczoraj ostatniemu członkowi Rządu Narodowego z r. 1863, ś. p. Marjanowi Dubieckiemu, w pośmiertnej Jego wędrówce na cmentarz krakowski. Grząski śnieg pod stopami, deszcz ze śniegiem dużemi padającym płatami, a to wszystko spowite w mgłę zimową, dokuczliwą... Pomimo to, oprócz wspaniałego orszaku wojskowego, przybyło sporo publiczności krakowskiej, która wytrwała w oddaniu ostatniej posługi Temu, który usług swoich nie skąpił dla Ojczyzny, — i stanęła nad Jego otwartą mogiłą. Pogrzeb miał charakter wspaniałej manifestacji dla zasług wielkiego syna Ojczyzny.

Z przed domu żałoby przy ul. Jabłonowskich rozwinął się olbrzymi pochód pogrzebowy. — Przy wyniesieniu zwłok orkiestra 20 pp. pod kierownictwem kap. Schreyera, odegrała »Modlitwę«, wojsko sprezentowało broń. Komenda wojskowa spoczywała w ręku pułk. Krukowskiego. Kondukt otwierał oddział policji konnej z komisarzem Kiljanem na czele, po nim kroczył oddział szkoły policyjnej. Po nich jechały trzy szwadrony 6 pułku ułanów, orkiestra 20 pp., przygrywająca przez całą drogę marsze żałobne, dalej batajon 20 pp. ze sztandarem okrytym krepą pod dowództwem kapitana Pacha, przed rydwanem delegacja krakowskiego Związku Legjonistów, niosąca wieniec z napisem na wstęgach: »Członkowi Rządu Narodowego z r. 1863 — Legjoniści z lat 1914—1918«. Liczny orszak duchowieństwa świeckiego i zakonnego zamykał prepozyt parafji św. Szczepana, ks. kanonik Masny.

Trumna ze zwłokami śp. M. Dubieckiego spoczęła na lawecie, zaprzężonej w 4 pary karych koni. Przed tym rydwanem wojennym kroczył oficer, niosący na poduszce ordery Zmarłego. Trumnę pokrywały wieńce z napisami na szarfach: Ostatniemu Członkowi Rządu Narodowego śp. Marjanowi Dubieckiemu — od Prezydenta Rządu Rzeczypospolitej Polskiej; Marjanowi Dubieckiemu — Polskie Tow. Muzyczne; Długoletniemu profesorowi — Związek słuchaczek Kursów im. Baranieckiego, dalej wieniec od Akademickiego Koła Kresowego Pretorja i w. in. Straż honorową przy lawecie pełnili podoficerowie pułków krakowskich.

Za trumną postępowała Rodzina Zmarłego, przedstawiciel rządu wojewoda Darowski, b. wojewoda Kowalikowski, dowódca miasta płk. Augustyn, pułk. Wieliżyński, jako delegat Towarzystwa »Dante Aligieri« z Warszawy, którego Zmarły był członkiem honorowym, wiceprezydenci miasta Wielgus i Ostrowski z członkami Rady miejskiej, senatorowie Adelman i Godlewski, posłowie Marjan Dąbrowski, Holeksa, Puchałka i Konopczyński, prezydent sądu apelacyjnego Wolter, prezes Izby Skarbowej Greger, dyrektor rob. publ. b. minister Dudek, generałowie Wróblewski i Tinz, z licznym korpusem oficerskim i żołnierzami wszystkich rodzajów broni, delegacje młodzieży akademickiej i uczenic dawnych kursów Baranieckiego, przedstawiciele urzędów państwowych i autonomicznych, wreszcie liczna publiczność. Kondukt zamykał oddział piechoty i pół baterji 5 pac.

Przy dźwiękach żałobnych marszów posuwał się kondukt ulicami: Jabłonowskich, Podwale, Dunajewskiego, Basztową, Lubicz ku cmentarzowi Rakowickiemu. Już zmierzch zapadał, gdy opodal pomnika powstańców z r. 1863 otwarta mogiła przyjęła zwłoki ostatniego członka Rządu Narodowego, Sybiraka i uczonego polskiego. Oddziały wojskowe oddały honory przepisane dla generałów, zabrzmiała pieśń legjonów...

Stosownie do ostatniej woli Zmarłego nie wygłoszono mów pogrzebowych.

Kondolencje z powodu zgonu ś. p. Marjana Dubieckiego

Rodzina ś. p. Marjana Dubieckiego otrzymała liczne telegramy z wyrazami współczucia. Na razie przytaczamy 2 następujące.

Tadeusz Dubiecki — Kraków.

Głęboko wzruszony śmiercią Czcigodnego Ojca Pańskiego, ostatniego członka Rządu Narodowego, śpieszę przesłać wyrazy mego najgłębszego żalu.

J. Piłsudski.
Prezes Rady ministrów.

Tadeusz Dubiecki — Kraków.

Rodzinie dotkniętej śmiercią zasłużonego bojownika o wolność Ojczyzny przesyłam wyrazy szczerego współczucia. Bartel.

KRONIKA

Kraków, 28 października.

O podwyższenie płac niższych funkcjonarjuszów państwowych

W Warszawie odbył się wiec niższych funkcjonarjuszy państwowych w sprawie poprawy ich bytu. Wszyscy mówcy jednogłośnie stwierdzili skrajną nędzę, jaka się szerzy wśród tych pracowników państwowych, których płace wynoszą miesięcznie od 66 do 170 zł. Pobory takie nie wystarczają pracownikom na najskromniejsze nawet utrzymanie rodzin, dlatego domagają się poprawy ich bytu. — Uchwalono szereg rezolucyj, między innemi dotyczących zaliczenia niższych funkcjonarjuszy do grup płac wedle stopni, posiadanych przed wejściem w życie ustawy uposażeniowej, dostarczenie ubrań służbowych za rok 1926 przed nadchodzącą zimą, dalej znowelizowania ustawy emerytalnej w tym kierunku, by dla emerytów niższych grup wprowadzone zostało minimum egzystencji, jak również zaliczenia do wysługi emerytalnej czas służby państwowej zaborczej w pełnym procencie.

Pierwszy zjazd właścicieli wypożyczalni książek

Dnia 4 listopada br. w Warszawie w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich otworzy obrady pierwszy w Polsce Zjazd właścicieli i kierowników wypożyczalni książek. Poza sprawami organizacyjnemi, jak zatwierdzenie statutu Związku czytelni, na Zjeździe będą omawiane następujące kwestje:

1) Ustalenie opłat czytelnianych (będzie zgłoszony wniosek podziału czytelni na dwie klasy i ustalenie taryfy, obowiązującej dla każdej z nich).

2) Podatkowe, które, jak np. podatek obrotowy i patenty handlowe obciążają dzisiaj nadmiernie właścicieli czytelni.

3) Obrony przeciw wydawcom, którzy dotychczas zbyt niski rabat dają czytelnikom.

Ponadto będzie poruszona sprawa organizacji kooperatywy wydawniczej, która pozwoliłaby czytelnikom na uniezależnienie się od wydawców.

Sprawdzanie ścisłości pomiarów długości geograficznej

Z Londynu donoszą:

Uczeni, ugrupowani w obserwatorjum w Greenwich i szeregu innych obserwatorjów świata, przeprowadzają w bieżącym miesiącu doświadczenia, mające na celu sprawdzenie ścisłości pomiarów długości geograficznej zapomocą radjotelegrafu. W tym celu specjalne sygnały radjotelegraficzne, określające ścisłą godzinę porównawczą, nadawane będą trzy razy dziennie z radjostacji w Waszyngtonie, Honolulu, Sajgonie, Bordeaux i Dissy. Godzina otrzymania sygnałów zanotowana będzie na zegarach współdziałających obserwatorjów.

Cały schemat prac doświadczalnych, którego eksperymenty powyższe stanowić będą tylko pewną część, przewiduje perjodyczność tego rodzaju prób, zmierzających do określenia ścisłych cyfr ruchu kuli ziemskiej.

Aby przyjść z pomocą obserwatorjum w Greenwich, w znaczeniu nieprzeszkadzania mu w pracach doświadczalnych, wielka radjostacja angielska w Rugby przerywać będzie transmisję codziennie wieczorem między godz. 20.01 a godz. 20.07. Z tego powodu nadawanie komunikatów oficjalnych przez tę stację ulegać będzie 6-minutowemu opóźnieniu. Doświadczenia czynione będą do końca b. m. i w ciągu całego miesiąca listopada b. r. pod kierownictwem naczelnem międzynarodowego Związku astronomicznego.

Bomba w sądzie

»New York News« donosi, że w sali posiedzeń jednego z sądów nowojorskich znaleziono bombę. Wśród sędziów, adwokatów i publiczności powstała panika. Bombę przewieziono natychmiast samochodem na molo, gdzie rozebrano ją na części. Władze policyjne zarządziły policyjne śledztwo. Istnieje podejrzenie, że bombę przynieśli do sali posiedzeń anarchiści.

POGODA PO ŚNIEŻYCY. Po wczorajszej śnieżycy mamy dzisiaj dzień słoneczny wprawdzie, lecz chłodny. W południe wskazywał termometr 4 st. R. ciepła w cieniu.

DZIEŃ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH, przypadający w tym roku w poniedziałek, jest świętem uroczystem, uznanem przez państwo polskie.

DZIEŃ ZADUSZNY WOLNY OD NAUKI. Ministerstwo W. R. i O. P. zarządziło, ażeby dzień 2-go listopada, jako Dzień Zaduszny, był dniem wolnym od nauki szkolnej.

KOMITET JUBILEUSZOWY ŚW. STANISŁAWA KOSTKI W KRAKOWIE przygotowuje na uroczystości tegoroczne iluminację świetlną i kartkową. W tym celu wydał piękne, artystycznie wykonane nalepki litograficzne formatu 22×28 cm. z wizerunkiem św. Stanisława Kostki. Nalepki, wykonane przez zakład litograficzny A. Pruszyński w Krakowie, zdobić będą niewątpliwie okna wszystkich domów katolickich, przyczyniając się do uświetnienia uroczystości jubileuszowych. Cena nalepki 20 gr. Nabywać można w sekretarjacie komitetu (ul. Sienna 5). Przy większych zamówieniach komitet udziela znacznego opustu. Z ramienia komitetu chodzić będą po domach delegaci młodzieży, zaopatrzeni w odpowiednie legitymacje ze sprzedażą znaczków i nalepek, tudzież świec do iluminacji, która ma być przeprowadzona w sobotę dnia 13 listopada.

PODPISANIE DOKUMENTU PAMIĄTKOWEGO DO GAŁKI NA KOŚCIELE N.M.P. W uzupełnieniu naszej wczorajszej wiadomości o uroczystości podpisania dokumentu podajemy, iż podpisy na dokumencie złożyli również pp. dr Tadeusz Federowicz, naczelny dyrektor M. Kasy Oszczędności i dyr. Banku Polskiego Makowski, których nazwiska zostały wskutek przeoczenia opuszczone.

PRZEDŁUŻENIE ZASIŁKÓW DLA BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH. W myśl zarządzenia min. pracy i opieki społ. z dnia 8 b. m., zamieszczonego w „Monitorze", przedłużono okres pobierania zasiłków do 17-tu tygodni dla bezrobotnych pracowników umysłowych, zamieszkałych w Krakowie, którzy do dnia 30 września b. r. wyczerpali zasiłki z funduszu bezrobocia (okres 13-tygodniowy). Bezrobotni ci mają się zgłosić natychmiast w państwowym Urzędzie pośrednictwa pracy w Krakowie (Krowoderska 5).

WĘGIEL DLA BIEDNYCH. Rada wyznaniowa krakowskiej gminy izr. uchwaliła na ostatniem posiedzeniu w tym roku wdrożyć także akcję zapomogową dla biednych przez zaopatrzenie ich w węgiel, przeznaczając na ten cel kwotę 8.000 zł. — W dyskusji wskazywano na straszną nędzę, panującą wśród biednej ludności żydowskiej i na ciężkie położenie, wywołane szczególnie w tym roku brakiem odpowiednich zapasów węgla w mieście. W roku zeszłym rozdzieliła krakowska gmina izr. 24 wagonów węgla między 1.060 rodzin.

HARDING W KRAKOWIE. Do Krakowa przybył p. Harding, wybitny finansista amerykański, prezes „Federal Reserve Bank". P. Hardingowi towarzyszy p. Ossowski, były minister przemysłu i handlu. Gość amerykański zatrzyma się w naszem mieście 2 dni, w ciągu których zwiedzi zabytki miasta i zapozna się z tutejszemi sferami finansowemi.

MOKRY ŚNIEG I DESZCZE spowodowały znaczne szkody w ogrodach miejskich i na cmentarzu rakowickim, gdzie kilkadziesiąt tuj zostało wywróconych z korzeniami, lub nachylono do ziemi, powodując zatory na alejach. Wiele też nagrobków jest uszkodzonych. Groby żużlowane świeżo, oraz usypane mogiły porozsypywały się całkowicie, lub zostały silnie uszkodzone. Na plantacjach śnieg połamał kilkadziesiąt róż piennych, wiele krzewów oraz gałęzi drzew.

RUCH AUTOBUSEM TRAM. W DNIE ZADUSZNE. Dnia 30 b. m. kursować będzie do cmentarza rakowickiego autobus tramwajowy od godz. 2-ej po południu do wieczora. — Dnia 31 października oraz 1 i 2 listopada b. r. autobus kursować będzie od godz. 9 rano do wieczora. Odjazd z Rynku Gł. naprzeciw firmy „Reim i Ska" przed główną bramą cmentarza rakowickiego.

Dyrekcja tramwaju podaje również do wiadomości, że linja 4-ta do parku dra Jordana z powodu małej frekwencji kursować będzie od dnia 3 listopada b. r. w razie pogody tylko w niedziele i święta od godz. 1do 9 wieczorem. W dnie powszednie linja 4-ta kursować nie będzie.

UCZCZENIE ZASŁUG. Komitet parafjalny opieki nad ubogimi w Podgórzu uczcił w dniu 21 b. m. zasługi swej prezesowej, p. Bronisławy Łuczkowej, która z powodu nadwątlonego zdrowia ustępuje z zajmowanego przez tyle lat stanowiska. Wobec zgromadzonych bardzo licznie czynnych członków komitetu, przedstawicieli zarządu komitetów parafjalnych, oraz rodziny, przemówił ks. dr Niemczyński, podnosząc wielkie zasługi p. Łuczkowej na polu miłosierdzia i w komitecie parafjalnym; p. rektorowa Kostanecka odczytała list z wyrazami uznania od Związku komitetów parafjalnych z podpisami całego Zarządu z księciem metropolitą Adamem Sapiehą na czele, a p. prof. Mossoczowa list pożegnalny komitetu podgórskiego. Oba listy wręczono w pięknej tece, wykonanej bezinteresownie przez firmę Jahody — p. Łuczkowej.

Z KOMITETU PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO. Na posiedzeniu komitetu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, wybrano mjr. Konkiewicza przewodniczącym sekcji P. W., st. radcę magistratu Nowaka przewodniczącym sekcji W. F. sportowej, Adama Kalinowskiego przewodniczącym sekcji finansowej i propagando woj. Marję Kreinerową, przewodniczącą sekcji pań. Do wydziału wykonawczego weszli: wicepr. m. dr Schneider jako przewodniczący, płk. Skoryna zastępca przewodniczącego, st. radca Dusza sekretarz, dyr. Bieżeński skarbnik, czterech przewodniczących sekcyj i wizytator Wyrobek.

WYSTAWA DROBIU, GOŁĘBI, PSÓW I T. D. Łącznie z tą wystawą, która odbędzie się w dniach od 5—9 grudnia b. r. w ujeżdżalni i pawilonach koszar Henryka Dąbrowskiego przy ul. Zwierzynieckiej 26, urządzony będzie staraniem małopolskiego Tow. rolniczego osobny pokaz owiec i kóz, a nadto wspaniała wystawa ryb hodowlanych krajowych i zagranicznych w specjalnie urządzonej efektownie grocie, obejmującej 40 akwarjów przy współudziale Tow. rybackiego i Tow. rybaków krakowskich. Podczas wystawy odbywać się będą w osobnych salach także wykłady z działu hodowli drobiu, gołębi i t. d. przez prelegentów desygnowanych przez władze wojskowe i uproszonych przez komitet wystawy.

DOCHÓD Z ODCZYTU WICEPR. BARTLA. — Dnia 19 b. m. wygłosił wicepremjer prof. dr Bartel w sali Starego Teatru odczyt, z którego dochód został przeznaczony na bezrobotnych. Dochód z odczytu tego wynosi 663 z. 60 gr., którą to kwotę przekazano miejskiej Radzie szkolnej na pomoc dla młodzieży szkolnej rodziców bezrobotnych.

ZDERZENIE MOTOCYKLU Z DOROŻKĄ. Dziś przed godziną 12 w południe zderzył się w ulicy Grzegórzeckiej, tuż za mostem, motocykl wojskowy z dorożką. Skutkiem zderzenia wytrącony został z motocyklu szeregowiec 2 pułku lotniczego, Władysław Zabawa, który upadając, stracił przytomność. Zawezwany lekarz dyżurny Pogotowia ratunkowego stwierdził u ofiary wypadku kontuzje na całem ciele. Po udzieleniu pierwszej pomocy polecił go opiece lekarza wojskowego.

OKRADZENI WYCHOWANKOWIE OO. SALEZJANÓW. Nieznani sprawcy zakradli się do magazynów zakładu OO. Salezjanów przy ul. Rakowickiej i skradli na szkodę wychowanków tego zakładu garderobę.

ŚLADEM ROBINSONA. Marja Adamczyk, zamieszkała przy ul. Celarowskiej 25, zgłosiła do policji, że dnia 25 b. m. syn jej Franciszek, lat 14 liczący, uczeń 6-tej klasy wydziałowej, wyszedł do szkoły i dotychczas nie wrócił.

WŁAMANIE DO WOZU KOLEJOWEGO. Kierownik pociągu kolejowego, p. Tyrański, zawiadomił policję, że dnia 22 b. m. spostrzegł, że przy wagonie Nr 27.392 brak jest plomby. Następnie przy skontrolowaniu towaru zauważył, że brakuje 1 skrzynia z towarem żelaznym, jak zamki siekiery i t. d.

Z KRONIKI POLICYJNEJ. Stanisławowi Paździorowi, urzędnikowi prywatnemu, skradziono z biura naftowo-górniczego przy ul. Sławkowskiej 23 palto. Prusakowi Janowi skradziono z niezamkniętego mieszkania przy ul. Tynieckiej garderobę. Leontynie Sternbachowej, zamieszkałej przy ul. Batorego 14, skradziono z niezamkniętego przedpokoju palto damskie, wartości 300 zł. Skąpskiej Janinie, zamieszkałej przy ul. Blich 4, skradziono z kramu zastawę serbrną, wartości 400 zł. Gawrońskiej Marji skradziono z bryczki w ul. Sławkowskiej kosz z pościelą, wartości 100 zł. Wreszcie Rittemannowi Samuelowi, kupcowi z Chrzanowa, skradziono z wozu w ul. Miodowej worek rodzynek, wartości 120 zł.

ZAMIAST KWIATÓW NA TRUMNĘ Ś. P. MARJANA DUBIECKIEGO, złożyli, w myśl intencji Zmarłego, państwo Edwardowie Trojanowscy w Adm. „N. Ref." 10 zł. na TSL.

ODCZYT. Redaktor Konstanty Srokowski wygłosi odczyt na temat „Kryzys w bolszewiźmie" w lokalu Związku zawodowego pracowników umysłowych (Sławkowska 6, I. p.) w piątek 29 b. m. o gdz. 7 wieczorem. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Z KLUBU SPOŁECZNEGO. Dziś (czwartek) wygłosi p. dr Stefanja Ciesielska-Borkowska w Klubie społecznym (Rynek 32) odczyt p. t.: „Wrażenia z międzynarodowego kongresu wychowania moralnego w Rzymie". Początek o godz. 8 wieczór. — Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

WIECZÓR „ZWROTNICY". Dziś we czwartek o godz. 8 wieczór odbędzie się w uniwersytecie, w sali 66, II p. wieczór recytacyjny, poświęcony poetom „Zwrotnicy" wraz z p. R. Hofzerówną i p. Z. Karczewskim, p. H. Starską, artystką teatru im. Słowackiego, której pierwszy występ jako recytatorki niewątpliwie zainteresuje publiczność krakowską, oraz p. Piekarski. Wieczór będzie przeglądem najbardziej charakterystycznych utworów nowej poezji, a zarazem próbą nowych ujęć deklamatorskich.

Budowa państw. szkoły przemysłu artystycznego w Krakowie

Z Warszawy donoszą:

Departament szkolnictwa zawodowego ustalił program swego działania a najbliższą przyszłość, obejmujący budowę 10 gmachów dla szkół zawodowych w różnych miastach, między innemi budowę szkoły górniczo-wiertniczej w Borysławiu, budowę warsztatów mechanicznych przy szkole górniczej i hutniczej w Dąbrowie Górniczej itd.

W programie tym punkt 9 przewiduje budowę państwowej szkoły przemysłu artystycznego w Krakowie.

Już nieraz na tem miejscu podnosiliśmy donioslość postulatu budowy gmachu dla tej szkoły, której poważna rola na polu szerzenia przemysłu artystycznego ujawniła się tak chlubnie na międzynarodowej wystawie w Paryżu, a ostatnia wystawa prac uczniów tej szkoły, zamknięta wczoraj w gmachu Tow. Sztuk Pięknych, zademonstrowała w Krakowie szeroki zakres i owocność pracy tej szkoły. Nie potrzeba też podnosić ponownie, jak poważne znaczenie mieć będzie dla Krakowa wybudowanie gmachu, który tej poważnej i mimo dotychczasowych trudnych warunków, już tak owocnie pracującej placówce, zapewni podstawy potrzebnego rozwoju. Obecnie, gdy sprawa staje się aktualną u władz centralnych, powinny zająć się nią czynniki miejskie i podjąć zabiegi o podjęcie z wiosną tej budowy. Intensywne starania w tym kierunku są tembardziej konieczne, ile że program departamentu szkolnictwa obejmuje ogółem 10 różnych budowli, przyczem zapowiada, że projekty te będą realizowane w miarę możności budżetowych (ig.)

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we czwartek „Proboszcz wśród bogaczy", świetna transkrypcja powieści Vautela. Nowość ta ustąpi miejsca widowiskom zaduszkowym, złożonym z „Dziadów" części IV i „Hanusi" Hauptmanna; które wejdą na afisz w sobotę wieczór i wypełnią wieczory w niedzielę, poniedziałek i wtorek. Po południa świąteczne przyniosą wznowienie popu-

larnego „Młynarza i jego córki" Raupacha. W piątek po cenach popularnych „Cały dzień bez kłamstwa" w świetnej obsadzie premjerowej z wesołą trójką pp.: Komornickim, Milskim i Leliwą na czele.

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI". Dzisiejsza premjera zapozna widzów z nieznaną dotąd w Polsce operetką Kechera „Żołnierz Marysieńki" w przekładzie K. Krumłowskiego. Obdarzona bogatą treścią i pięknemi melodjami, urozmaicona ewolucjami z baletami układu baletmistrza Morawskiego, znajdzie wspaniałą wystawę, obmyślaną przez dyr. T. Pilarskiego. W sobotę i w dniach następnych o godz. 7.30 wieczór „Żołnierz Marysieńki".

SEWERYN EISENBERGER, nasz znakomity pianista, wystąpi w Krakowie w sobotę, 30 b. m. z jedynym koncertem, na którym wykona interesujący i bogaty program.

Z KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA ŚPIEWACKIEGO „ECHO". W dniu 13 października br. odbyło się Walne zgromadzenie Tow., na którem ustępujący wydział składał sprawozdanie ze swej rocznej działalności. Po udzieleniu absolutorjum wybrano nowy w następującym składzie: prezes: dr Władysław Filipczyk, wice-prezes: prof. Leon Kopyciński, sekretarz: Stanisław Olkuszník, skarbnik Karol Wysocki, bibljotekarz: Michał Ochab, gospodarz: Adam Węgłarz oraz pp.: Ferdynand Machay, Franciszek Curzytek i Zygmunt Słowikowski, jako członkowie wydziału. Kierownikiem artystycznym Towarzystwa został ponownie wybrany przez aklamację Bolesław Wallek-Walewski, kompozytor granej ostatnio w Poznaniu z wielkiem powodzeniem „Pomsty Jontkowej". Próby Towarzystwa odbywają się nadal we czwartki i soboty o godz. 7.30 wieczór a w niedzielę o godz. 12.30 w południe.

REPERTUARY.

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Piątek, 29 października: „Cały dzień bez kłamstwa" (popularne).

Sobota, 30 października: „Hanusia" — „Dziady".

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI"

Piątek, 29 października: premjera „Żołnierz Marysieńki".

Sobota, 30 października: „Żołnierz Marysieki", Niedziela, 31 października: popoł. „Taniec szczęścia"; wieczór „Żołnierz Marysieńki".

Poniedziałek, 1 listopada: 11 rano „Wesele lalki"; popoł. „Japonka"; wieczór „Żołnierz Marysieńki".

Wtorek, 2 listopada: „Żołnierz Marysieńki".

Sprawy sądowe

WYROK W SPRAWIE GROTOWSKIEGO.

Wczoraj w procesie Grotowskiego w krakowskim sądzie okr. oskarżonego o lekkomyślną krydę, zapadł wyrok, zasądzający Grotowskiego na 7 i pół miesiąca ścisłego aresztu, umorzonego w całości aresztem śledczym. Zasądzony wyrok przyjął.

O NADUŻYCIA W MARYNARCE.

Z Warszawy donoszą:

Proces przeciw oficerom marynarki oskarżonych o nadużycia trwać będzie jeszcze około sześciu tygodni. Urząd prokuratorski zyskuje coraz więcej materjału, obciążającego komandora Bartoszewicza.

Na rozprawie przedłożono do odczytania list, stwierdzający, że kom. Bartoszewicz proponował p. Kryczałowiczowi założenie fabryki broni, która miałaby stałego odbiorcę w marynarce wojennej. Za poparcie ofert fabryki kom. Bartoszewicz żądał 30 procent zysków.

WYROK W PROCESIE ZAMORDOWANIA MICHAŁOWSKIEJ.

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj po południu zapadł wyrok w sprawie o zamordowanie prostytutki Michałowskiej. Sąd pod przewodnictwem sędziego Fodakowskiego skazał oskarżonego Królikowskiego na 12 lat ciężkiego więzienia, z pozbawieniem go praw obywatelskich.

Z kraju

SŁUŻBOWE PASZPORTY ZAGRANICZNE. Ministerstwo spraw wewnętrznych, w porozumieniu z ministerstwem spraw zagranicznych, wydało okólnik do wszystkich władz, określający, że paszporty służbowe zagraniczne, wydane przez M. S. Z., nie mogą służyć równocześnie w kraju jako dowód tożsamości i legitymacja. Paszporty te służą jedynie na wyjazd za granicę.

MIĘDZYNARODOWA UMOWA TELEGRAFICZNA. Dnia 1 listopada b. r. wchodzą w życie nowe przepisy wykonawcze w sprawie międzynarodowej umowy telegraficznej. Przepisy te były uchwalone na konferencji telegraficznej w Paryżu w jesieni 1925 r.

WOJEWODA KIELECKI W WARSZAWIE. Jak nam z Warszawy donoszą, przybył tam wczoraj w sprawach urzędowych wojewoda kielecki, Manteufel i był przyjęty przez ministra spraw wewnętrznych, Składkowskiego.

DAR DZIECI POLSKICH DLA JAPOŃSKICH W DRODZE DO TOKIO. Stowarzyszenie japońskie przy Lidze Narodów powzięło — jak wiadomo — projekt urządzenia w Japonji stałej wystawy prac wykonanych ręcznie przez dzieci państw obcych i zwróciło się do przedstawicielstw wszystkich krajów, między innemi do polskiego Towarzystwa przyjaciół Ligi o poparcie i pomoc przy zbieraniu okazów. Tą drogą uzyskano od szeregu szkół średnich, zawodowych i powszechnych prace z najrozmaitszych dziedzin, jak rysunki, wycinanki, rzeźba, hafty, koronki, kilimy, intarsje, fotografje, batiki, roboty stolarskie i t. p. Część tych prac, jako dar dzieci polskich dla dzieci Japonji, pozostanie na wystawie, która otworzona będzie w Tokio w listopadzie b. r., reszta po pewnym czasie powróci do kraju. Eksponaty wysłane zostały dnia 26 b. m. Na koszty przewozu ministerstwo spraw zagranicznych wyasygnowało zasiłek.

O ZABÓJSTWO SZOFERA. Z Warszawy donoszą: W sprawie kpt. Pawlikowskiego, oskarżonego o zabójstwo szofera, przeprowadzono na klinice dra Nelkena badania oskarżonego co do jego stanu. Orzeczenie wypadło, że Pawlikowski jest neuropatą, ale dokonał czynu w stanie zupełnej poczytalności. Wobec tego akta sprawy wróciły do sądu i termin procesu wyznaczono na 18 listopada.

SPRAWA FAŁSZERSTW AKCYJ ZAGRANICZNYCH. Z Warszawy donoszą: Banda aresztowanych fałszerzy akcyj „Lena" i „Baku" jest przesłuchiwana przez sędziego śledczego, który już całkowicie prawie przejął sprawę z rąk policji śledczej. — Ostatnie ważne odkrycia w całej sprawie, dokonane przez policję, polega na ustaleniu zupełnie pozytywnie faktu, że papier, jaki służył fałszerzom do podrabiania w Warszawie akcyj „Lena", był wyłącznie dostarczany przez jedną z firm czeskich w Arno. So do dostawców tego papieru, władze tutejsze porozumiewają się z władzami czeskiemi.

DZIENNIKARZE POZNAŃSCY PRZECIW DEKRETOWI PRASOWEMU. Z Poznania donoszą: W związku z wiadomościami o mającem nastąpić w najbliższym czasie ogłoszeniu w formie dekretu prezydenta Rzeczypospolitej ustawy prasowej, Syndykat dziennikarzy w Poznaniu wysłał wczoraj do prezydjum Rady ministrów depeszę treści następującej:

„Syndykat dziennikarzy Wielkopolskich zastrzega się przeciwko wprowadzeniu w życie ustawy prasowej, bez porozumienia z zainteresowanemi czynnikami".

JUBILEUSZ ORKANA. W roku przyszłym w lecie odbędzie się w Nowym Targu, stołecznem mieście Podhala, uczczenie 25-letniej pracy pisarskiej Władysława Orkana. W związku z tem, akad. Koła prowincjonalne w Krakowie: Bialan, Gorliczan, Myśleniczan, Podhalan, Sądeczan i Wadowiczan, wyłoniły z siebie akad. komitet jubileuszowy, którego przewodnictwo objął Antoni Zachemski. Staraniem tego komitetu odbędzie się w najbliższym czasie odczyt p. t.: „Władny Gazda Podhala — Władysław Orkan". Miejsce i dzień odczytu podane będą później.

ŻYWCEM ZAKOPANE DZIEWCZĘTA. Onegdaj w Mikołajowie nad Dniestrem 19-letnia Walerja Woźna i 17-letnia Katarzyna Kuryłko udały się po piasek do otwartej i nieogrodzonej jamy, położonej za miastem na gruntach gminnych. Podczas nabierania piasku wzgórze oberwało się i obie dziewczyny zostały żywcem zakopane, ponosząc śmierć na miejscu.

Ze świata

KONFERENCJA PRASOWA W GENEWIE. W Genewie rozpoczęła się wczoraj konferencja szefów prasowych 18 państw reprezentowanych w Lidze Narodów. Przedmiotem narad jest utworzenie sekcji prasowej przy Lidze Narodów.

MASARYK WRÓCIŁ DO PRAGI. Prezydent republiki czesko-słowackiej, Masaryk, powrócił z rezydencji letniej w Topolczanach do Pragi.

MIĘDZYNARODOWY ZJAZD HOTELARZY. Wczoraj rozpoczął się w Pradze międzynarodowy Zjazd właścicieli hotelów. — Biorą w nim udział przedstawiciele organizacyj hotelarzy z 16-tu państw.

ŚMIERĆ CHIRURGA CZESKIEGO. W Pradze zmarł profesor dr Rudolf Jedliczka, znakomity chirurg.

200 KAWIARN WIEDEŃSKICH DO SPRZEDANIA. Z Wiednia donoszą: Obecne położenie przemysłu gospodnio-szynkarskiego w Wiedniu jest nadzwyczaj krytyczne. Gmina obłożyła tego rodzaju przedsiębiorstwa licznemi podatkami, rujnującemi ich właścicieli. Wskutek tego zgórą 200 kawiarń stanęło przed groźbą bankructwa i te kawiarnie szukają wyjścia z sytuacji przez sprzedaż. Na nieszczęście jednak właścicieli kawiarń — Wiedeń przechodzi również kryzys gospodarczy i nie ma amatorów na ich lokale, tembardziej, że banki, które dawniej rodziły się jak grzyby po deszczu, obecnie również idą pod młotek.

NAGANA ZA ZDRADĘ „TAJEMNIC" BUFETU PARLAMENTARNEGO. — Iskrowo donoszą z Londynu: Izba gmin wyraziła naganę dla posła partj. robot., lekarza, który opowiadał, że w bufecie parlamentarnym widział raz posłów ze wszystkich stronnictw w stanie kompletnego upicia.

ZAMACH NA DYGNITARZA SOWIECKIEGO. Z Moskwy dnoszą: W Nowo-Mikołajewsku na Syberji dokonano zamachu na komendanta milicji sowieckiej, Prokofjewa. Niewykryci sprawcy wrzucili przez okno do kancelarji milicji bombę, która eksplodowała, raniąc trzech milicjantów. Prokofjew ocalał. Zamach był prawdopodobnie dokonany przez zwolenników opozycji robotniczej, która posiada w Nowo-Mikołajewsku swą tajną organizację centralną.

SPRAWA MISS GIBSON. Z Rzymu donoszą: Angielka miss Gibson, która dokonała nieudałego zamachu na Mussoliniego, ma być postawiona przed sąd przysięgłych, mimo orzeczenia lekarzy psychjatrów, że miss Gibson cierpi na postępową paranoję. Podczas ostatniego przesłuchania miss Gibson złożyła podobno deklarację, że pewien członek opozycji, poprzednio będący w gabinecie Mussoliniego, dał jej do ręki rewolwer z poleceniem dokonania zamachu na Mussoliniego.

CZYN OBŁĄKANEGO. Z Marion (Illinois) donoszą: Były senator Potter zabił swą żonę, dwie córki, oraz dwie małe wnuczki, poczem sam się utopił. Przypuszczają, że Potter działał w napadzie szaleństwa.

SKĄPSTWO WILHELMA. Z Berlina donoszą: Rada miejska holenderskiego miasteczka Ymuiden która w czasie wojny nazwała główną ulicę imieniem cesarza Wilhelma, z okazji 50 rocznicy założenia miasta, zwróciła się do byłego cesarza w Doorn z prośbą o subsydjum na uroczystość. — B. cesarz odpowiedział własnoręcznym listem, w którym oświadcza, że dochody jego są tak nikłe, że nie stać go nawet na ofiarowanie jednego guldena holenderskiego.

ILE PAPIEROSÓW I CYGAR WYPALA SIĘ W NIEMCZECH. Ostatnie obliczenia wykazały, że na głowę ludności w Niemczech przypada roczna konsumcja 485 papierosów i 95 cygar.

WYROK ŚMIERCI NA REWOLUCJONISTĘ UREMJUKA. Z Moskwy donoszą: W wielkim procesie przeciwko antyrewolucjonistom ukraińskim, skazano głównego oskarżonego Uremjuka na śmierć. Akt oskarżenia zarzuca mu knucie spisku w porozumieniu z wielkim księciem Mikołajem Mikołajewiczem, oraz utrzymywanie stosunków z defenzywą polskiego sztabu generalnego. — Uremjuk wniósł podanie o ułaskawienie.

DŻUMA. W Uralsku stwierdzono urzędownie 6 wypadków dżumy, z tego dwa w więzieniu miejscowem. Rada komisarzy ludowych uchwaliła nadzwyczajne kredyty na zwalczanie epidemji.

ZAMACH DYNAMITOWY NA SĄD. Z Nowego Jorku donoszą: W archiwum sądowem znaleziono 2 bomby dynamitowe większego kalibru, które udało się jeszcze w sam czas przed wybuchem uprzątnąć. Bomby te mogły wyrządzić wielkie szkody. Przypuszczają, że jest to zamach anarchistów lub komunistów na gmach sądowy, jako protest przeciwko odrzuceniu podania o rewizję procesu w sprawie dwóch skazanych na śmierć komunistów.

PROTEST ROBOTNIKÓW NA KUBIE PRZECIW SPROWADZANIU MASZYN TYTONIOWYCH. Próby sprowadzenia na Kubę maszyn do masowej produkcji cygar — natrafiły na opór robotników, którzy jak najgoręcej przeciw temu zaprotestowali. Maszyny musiały wrócić w nietkniętym stanie do Stanów Zjednoczonych.

Min. Czechowicz o Radzie finansowej i sprawozdaniu Kemmerera

Z Warszawy donoszą:

W rozmowie z przedstawicielami prasy stwierdził minister skarbu p. **Czechowicz,** że ministerstwo skarbu opracowuje obecnie projekt powołania do życia **Rady Finansowej** — poczem konstatuje, że w obecnej chwili są w toku pertraktacje z osobami, upatrzonemi na członków Rady Finansowej. W skład tej Rady weszliby wybitni przedstawiciele **teorji i praktyki finansowej.** Autorytet Rady Finansowej będzie zależał przedewszystkiem od jego osobowego składu, od doboru ludzi znanych z lepszej strony szerokiemu ogółowi.

Projekt Rady Finansowej zrobił dobre wrażenie zagranicą. Przywiązuje ona bowiem decydujące znaczenie — co jest zrozumiałe — do planowości i ciągłości prac w zakresie gospodarczo-finansowym. Stworzenie warunków, uniemożliwiających, lub w każdym razie utrudniających nieprzemyślane dostatecznie eksperymenty, przyczyni się w znacznej mierze do zwiększenia zaufania zagranicy wobec naszych poczynań finansowych.

Przechodząc do omówienia prac komitetu kemmererowskiego, pan minister oświadczył:

Sprawozdanie misji prof. Kemmerera, które uważam za bardzo cenne, przestudjowałem gruntownie i rozpocząłem już obrady nad poszczególnemi memorjalmi misji, na razie w ciaśniejszem gronie. Niektóre zalecenia prof. Kemmerera **będą wprowadzone w życie** w najbliższej już przyszłości, natomiast część programu, budząca wątpliwości i pewne objekcje ze strony naszych fachowców, zostanie zrealizowana po szczegółowem przedyskutowaniu i po wprowadzeniu niezbędnych, z naszego punktu widzenia, modyfikacyj. Sprawozdanie prof. Kemmerera zostało już oddane do druku. Nie zamierzam robić żadnej tajemnicy z tego sprawozdania, przeciwnie jestem zwolennikiem jawności przy traktowaniu problemów finansowych. Sądzę, że ogłoszenie sprawozdania zrobi dodatnie wrażenie.

Jestem poinformowany, że amerykańskie sfery finansowe przywiązują specjalne znaczenie do ogłoszenia tego sprawozdania **w języku angielskim.** Nie potrzebujemy wobec zagranicy wstydzić się naszych błędów, o ile zostały skonstatowane, albowiem stosunek do nas przynajmniej najpoważniejszych sfer amerykańskich będzie uzależniony przedewszystkiem od naszej zdecydowanej woli w kierunku **usunięcia istniejących braków** i przeprowadzenia planowej akcji uzdrowienia naszych finansów.

Jak z innych źródeł z Warszawy donoszą, **Rada Finansowa składać się ma z 7 lub 8 ludzi,** których mandaty trwać mają 3 lata i będą funkcją honorową. Rada obradować będzie przynajmniej raz na miesiąc. O ile dotychczas wiadomo, minister Czechowicz **zaproponował prezesurę w Radzie Finansowej posłowi Michalskiemu, który tę godność przyjął.** Skład Rady ustalić ma minister Czechowicz z posłem Michalskim. Jako członków Rady wymieniają posła **Byrkę i prof. Adama Krzyżanowskiego.**

Domy akademickie w Polsce

Warszawa, 28 października.

Mimo wielkich trudności finansowych w ciągu kilku lat ostatnich w miastach uniwersyteckich Rzeczypospolitej powstało sporo domów akademickich, zaspakajających już w pewnej mierze potrzeby mieszkaniowe naszego ogółu studentów. Najwięcej ich posiada Warszawa, mianowicie 6 w lokalach stałych i 5 w tymczasowych, buduje zaś dwa nowe wielkie gmachy. **Lwów** oprócz posiadanych już pomieszczeń prowadzi budowę 2-go Domu Techników na 500 osób. **W Krakowie** Tow. Wzajemn. Pom. Un. Jag. wykończa wielki gmach przy ul. Jabłonowskich i wschodnie skrzydło drugiego domu na »Oleandrach«. »Bratniak« Uniw. **lubelskiego** zbudował pawilon, w którym znajduje się kuchnia akademicka z jadalnią. **Gdańsk** dokonał przeróbki i remontu gmachu, przekazanego swego czasu miejscowej Bratniej Pomocy przez Gen. Komisarjat Rzeczypospolitej. **Poznań,** który posiada jeden Dom Akad. i dwa ogniska na 120 osób, przystąpił niedawno do wzniesienia wielkiego gmachu o 5 piętrach, złożonego z 6 skrzydeł. Dom ten obejmuje 300 pokoi mieszkalnych. **Lublin i Wilno** domów akademickich nie posiadają. Bratnie Pomoce obydwu uniwersytetów krzątają się energicznie, celem uzyskania potrzebnych na ten cel kredytów i jest nadzieja, że w roku przyszłym przystąpią do budowy.

Postulaty urzędników państwowych

Z Warszawy donoszą:

Niebawem ma się ukazać oświadczenie Zw. pracowników państwowych, opracowywane przez specjalną komisję. Jak słychać, deklaracja ta obejmie następujące postulaty:

1) Pracownicy państwowi nie traktują poważnie 10 proc. podwyżki, albowiem według wskaźnika drożyźnianego z grudnia 1925 r. i października br., drożyzna wzrosła o 23 proc. Takiej więc podwyżki domagać się będą urzędnicy.

2) Urzędnicy domagać się będą przywrócenia szeregu urzędników na stanowiska etatowe, które oni postradali w związku z reorganizacją, gdy przeniesiono ich na stanowiska kontraktowe.

3) Urzędnicy wysuną kategoryczne żądanie regulowania dodatku mieszkaniowego, odpowiednio do podwyżki komornego.

Konferencja marsz. Piłsudskiego z marsz. Ratajem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 października. Dziś o godz. 12 w południe prezes Rady ministrów **marszałek Piłsudski przybył do marsz. Sejmu, Rataja, i odbył z nim konferencję, która pozostaje w związku z otwarciem sesji sejmowej.**

Kalendarz sejmowy

Z Warszawy donoszą:

Według oświadczenia prezesa Rady ministrów, złożonego marszałkowi Sejmu, Prezydent zwoła zwyczajną sesję parlamentarną dn. 29 bm. W dniu następnym odbędzie się pierwsze plenarne posiedzenie Sejmu prawdopodobnie o godz. 4 popołudniu. Poprzedzą je obrady konwentu senjorów, który nakreśli najbliższy program prac Sejmu.

Na pierwszem plenarnem posiedzeniu Sejmu **rząd wystąpi z ekspose.** Wygłosi je prawdopodobnie minister skarbu **Czechowicz,** poczem posiedzenie zostanie odroczone do wtorku względnie środy przyszłego tygodnia. Na drugiem plenarnem posiedzeniu rozpocznie się **dyskusja nad ekspose rządu.**

Prace komisji budżetowej zostaną podjęte dopiero w przyszłym tygodniu. Również w tym czasie zwołana zostanie komisja administracyjna dla przygotowania projektów ustaw samorządowych.

Na 29 względnie 30 bm. niemal wszystkie **kluby poselskie** zwołały plenarne posiedzenia.

Nominacja wojewody lubelskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 października. Wojewodą lubelskim został mianowany starosta Remiszewski. Dotychczasowi wojewodowie, lubelski, Moskalewski, oraz stanisławowski, des Loges, zostali przeniesieni w stan spoczynku.

Sprawa pobicia p. Zdziechowskiego w Sejmie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 października. W kołach prawicowych istnieje zamiar zgłoszenia na pierwszem posiedzeniu Sejmu wniosku nagłego o wyznaczenie specjalnej komisji sejmowej, **któraby przeprowadziła śledztwo z powodu pobicia pos. Zdziechowskiego.**

Walka prawicy N. P. R. z lewicą N. P. R.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 października. Z Torunia donoszą, że wiec posła Ciszaka z lewicy NPR. **został rozbity przez zwolenników prawicy tej partji.** Przybyli oni na wiec pod wodzą posła Pawlaka z gwizdkami, tubami automobilowemi itd. i uniemożliwi obrady. Ta sama grupa **wdarła się następnie do innego lokalu, w którym pos. Ciszak chciał prowadzić dalsze obrady, powybijała szyby i wyłamała drzwi, zmuszając pos. Ciszaka do zaprzestania przemówienia.**

Obrady prezydjum „Piasta"

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 października. Dziś i jutro odbywają się pod przewodnictwem **posła Witosa,** który dziś rano przybył do Warszawy, **posiedzenia prezydjum Piasta.** Na obradach mają być wygotowane wnioski na posiedzenie klubu, które odbędzie się w sobotę, t. j. w dniu otwarcia sesji Sejmu.

Likwidacja straży celnej na południowej i zachodniej granicy państwa

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 października. Jak słychać, południowa i zachodnia granica państwa, wynosząca razem 3.000 klm., ma być obsadzona w najbliższym czasie przez **korpus pogranicza. Straż celna,** skonsystowana dotychczas na tych granicach będzie zwolna **zlikwidowana.** Część straży celnej przejdzie do korpusu pogranicza.

Malwersacje dyrektora spółki rolnej „Wieś wzorowa"

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 października. Policja warszawska aresztowała Józefa Kwiecińskiego, b. nauczyciela gimnazjalnego i b. księdza, ostatnio dyrektora **spółki rolnej »Wieś wzorowa«** w Warszawie, który dopuścił się szeregu **większych malwersacyj** na szkodę chłopów. Malwersacje te dochodzą sumy **100.000 zł.**

Redukcja francuskiego budżetu wojsk.

Paryż, 28 października (PAT). Komisja finansowa izby deputowanych przyjęła projekt budżetu ministerstwa wojny, który **zmniejszony został o 60 milj. fr.**

Ruch rewolucyjny w Brazylji

Londyn, 28 października (PAT). Według doniesień angielskich z Buenos Aires, wybuchł w różnych stanach Brazylji, jak Minas Geraes, Grossci i Goyas, **ruch rewolucyjny.** Wielu kolonistów schroniło się z dobytkiem do Argentyny z obawy **prze dwojną domową.**

Sowiety w walce z opozycją

Z Moskwy donoszą:

Na posiedzeniu moskiewskiego komitetu partji komunistycznej, w sposób bardzo stanowczy żądano ostrej walki z opozycją i stosowania dalszych represyj. Uchwalono wykluczenie z łona partji 15 członków, a 13 członkom partji udzielono publicznej nagany.

»Prawda« w artykule wstępnym stwierdza, że walka z opozycją ukończona będzie dopiero wówczas, gdy opozycja przyzna się otwarcie do swoich pomyłek ideologicznych. Pismo to oświadcza:

»Opozycja powinna się zdecydować na całkowitą kapitulację, próba bowiem wnoszenia zamętu do kadrów partyjnych napotka na żelazny opór większości wiernej testamentowi Lenina.

Konferencja partji komunistycznej, otwarta w Moskwie przy udziale 817 delegatów, ma w składzie personalnym zapewnioną ogromną przewagę przeciwników opozycji. W skład nowo wybranego komitetu weszli między innymi: Stalin, Rykow, Bucharin i Kalinin.

W czasie otwarcia konferencji zastosowano środki ostrożności w celu niedopuszczenia do wystąpień ze strony opozycji. Ulice strzeżone były przez czekistów, na skrzyżowaniach ulic ustawiono karabiny maszynowe, na placu Teatralnym dwie baterje armat. Władze wydały bezwzględny zakaz wieców i zgromadzeń.

Aresztowanie dalszych opozycjonistów

Russpress donosi z Moskwy o **aresztowaniu Sapronowa i b. dowódcy sowieckich sił morskich Zoffa,** którzy odmówili swych podpisów w sprawie zaprzestania walki frakcyjnej.

Pozatem Centralny Komitet oraz Centralna Komisja Kontrolująca R. K. P. powzięły w kwestji Sapronowa i Zoffa decyzje, które nie zostały dotychczas ogłoszone.

Spadek liry i franka francuskiego

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Zurych, 28 października. Od kilku dni waluta francuska i włoska **spada na wszystkich giełdach zagranicznych.** Przyczyny spadku dopatrują się koła giełdowe zarówno w spekulacyjnej grze na zniżkę, jak i w koniecznej realizacji zobowiązań ultimowych.

W Zurychu lira spadła z 23.40 na 22.75, Paryż zaś z 16 na 15.77. Funt angielski podniósł się znacznie w Medjolanie — podobnie jak w Paryżu.

Zarówno w Paryżu, jak i w Rzymie, przystąpiono do silnej interwencji.

DZIAŁ GIEŁDOWY

AKCJE NIEJEDNOLITE, DOLAR SŁABY.

Kraków, 28 października.

W prywatnych obrotach zainteresowanie papierami cięższemi, tendencja niejednolita. Krajowe nieco mocniej, arbitrażowe utrzymane. Stosunkowo obroty niewielkie. Notowano: Zieleniewski 13,80, Siersza 4.10—4.20, Górka 16.70—17, Chybie 5.40, Piasecki 2.10, Nafta 0.33, Toban 0.21. Z papierów pogiełdowych Jaworzno mocniej 14.80, Cegielski 15.75, Bank Polski 83, Lokomotywy 1.75 przy braku towaru.

Na rynku walut i dewiz tendencja słabsza przed ultimem przy znacznej podaży i dużych obrotach. Płacono dolar w Krakowie 9.01—9.01¼, czeki bankowo 9.02 towar, Warszawa gotówka 9.01, czeki 9.01¼ bankowo, we Lwowie gotówka 9.01—9.01¼, czeki bankowo 9.02, Katowice gotówka 9.01—9.01½, czeki bankowo 9.01. Wszędzie nadmiar towaru, przy słabej tendencji i znaczniejszych obrotach. Bank Polski nadal płacił 8.97—8.98 czeki.

Zurych, 28 października (PAT.) Paryż 15.85½, Londyn 25.14, Nowy Jork 5.18 5/8, Belgja 72,20, Włochy 22.20, Hiszpanja 78.40, Holandja 207.30, Berlin 123.25, Wiedeń 73.20, Sztokholm 138½, Oslo 129½, Praga 15.35, Warszawa 57½, Budapeszt 72.50, Białogród 9.15, Ateny 6.30, Bukareszt 2.90, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 211½.

Po zamknięciu kroniki

ZMIANY W ARMJI. — „Dziennik Personalny" ogłasza między innemi następujące nominacje: ppłk. szt. gen. Ścieżyńskiego z Krakowa na szefa oddziału ogólno-administracyjnego przy I. wiceministrze spraw wojskowych; ppłk. szt. gen. Ulrycha na szefa biura dla prac komitetu obrony państwa w generalnym inspektoracie sił zbrojnych; ppłk. szt. gen. Stamirowskiego na szefa sztabu D.O.K. Brześć n. B.; mjr. szt. gen. Maruszewicza na szefa sztabu korpusu ochrony pogranicza.

POWRÓT P. WINCENTEGO RZYMOWSKIEGO. Onegdaj wrócił do Warszawy znany literat p. Wincenty Rzymowski, więziony przez rząd faszystowski.

TRAGICZNA ŚMIERĆ DEFRAUDANTA. Z Warszawy telefonują nam: Kasjer syndykatu rolnego w Grodzisku, 22-letni Grudziński, zdefraudował 2.400 zł. i przegrał w totalizatora. W dniu wczorajszym ujęty przez policję Grudziński usiłował umknąć. W chwili gdy przebiegał przez plant kolejowy, wpadł pod pociąg pospieszny i zginął na miejscu.

ZMIANA NA STANOWISKU GŁ. KOMENDANTA POL. PAŃSTW. Głównym komendantem policji państwowej ma zostać pułk. Jagryn-Małeszewski, uczestnik szarży ułanów legjonowych pod Rokitną, ostatnio naczelnik wydziału wyznań niekatolickich M. S. Wojsk. Mimo tego mianowania militaryzacja policji podobno nie jest zamierzona.

Ze sportu

ZAWODY PIŁKARSKIE POZNAŃ—BERLIN ORAZ WARSZAWA—WROCŁAW.

Przed kilku dniami zakontraktowany został ostatecznie międzymiastowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Poznania i Berlina. Mecz ten odbędzie się dnia 14 listopada w stadjonie berlińskim. Również W. O. Z. P. N. zamierza rozegrać 10 lub 17 listopada match międzymiastowy Warszawa—Wrocław.

PROTEST POLONJI.

Polonja wniosła od niedzielnych zawodów Polonja—Pogoń protest powołując się na fatalny stan boiska nie nadający się do rozgrywek o mistrzostwo. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa protest ten zostanie uwzględniony, wobec czego doszłoby do ponownej 90-minutowej rozgrywki we Lwowie. — Z graczy Pogoni zaniemogli z łatwo zrozumiałych zresztą przyczyn Fichtel i Deutschmann.

POLSCY JEŹDŹCY W ZAWODACH HIPPICZNYCH W NOWYM JORKU.

Jak wiadomo, w krytej ujeżdżalni nowojorskiej odbędą się międzynarodowe zawody hippiczne. Przeszkody będą nosiły charakter przeszkód sztucznych. Ogółem odbędzie się 8 głównych konkursów. Do zawodów zapisało się 9 narodowości i weźmie w nich prawdopodobnie udział około 400 koni. W ciągu grudnia odbędą się jeszcze konkursy hippiczne w Chicago i Filadelfji.

ROZMAITOŚCI SPORTOWE Z KRAJU.

W połowie listopada odbędzie się trzecie spotkanie bokserskie pomiędzy Junoszą i murzynem amerykańskim Kid Harrisem. W ciągu przyszłego tygodnia Kid Harris spotka się w Poznaniu z tamtejszym bokserem Ettmańskim.

Ostatni akt mistrzostw lekkoatletycznych Polski: Bieg na przełaj rozegrany będzie w Warszawie dnia 31 b. m. na przestrzeni około 10 klm. Będzie to wielki pojedynek Freyera z Sawarynem, chociaż i Łukaszewicz, zeszłoroczny zwycięzca, może mieć coś do powiedzenia. O dalsze miejsca walczyć będą najlepsi dystansowcy z całej Polski.

Krakowskie Okręgowe Kolegjum Sędziów Piłki Nożnej

KOMUNIKAT NR 33.

Z Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia K. O. K. S. w dniu 16 października 1926 r.

1) Odczytany protokół z ostatniego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

2) Przewodniczącym K. O. K. S. wybrano p. Landwirtha Józefa, wiceprezesem p. Jedlińskiego Antoniego, członkiem Zarządu p. Wittmana Feliksa.

3) Walne Zromadzenie poleca Zarządowi K. O. K. S. zwrócić się do P. Z. P. N. z prośbą o spowodowanie podania motywów skreślenia sędziów K. O. K. S. dokanego przez Komisję Trzech wyłonioną przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie P. K. S. w dniu 19 września b. r.

4) Walne Zgromadzenie protestuje przeciwko uchwale nadzw. Walnego Zgromadzenia P. K. S. w sprawie powtórnego powoływania do egzaminu sędziowskiego kandydatów motywując, że uchwała ta jest przeczna z § 6 lit. a. b. Reg. K. O. K. S.

5) Sprawozdanie delegacji na Nadzw. Walne Zgromadzenie P. K. S. przyjęto do wiadomości i wyrażono delegacji podziękowanie.

6) Uchylono zakaz przyjmowania kandydatów sędziowskich.

KOMUNIKAT NR 34

z posiedzenia Zarządu K. O. K. S. w dniu 21 października 1926 r.

1) W związku z wyborami na Nadzw. Walnem Zgromadzeniu K. O. K. S. przeprowadzono następujące zmiany w łonie Zarządu odnośnie do podziału agend:

a) Sprawy dyscyplinarne przejął p. Jedliński, oraz referat obsady aż do czasu zniesienia suspenzji p. Hornunga.

b) Referat kwalifikacyjny objął p. Wittman Feliks.

2) Wzywa się sędz. rzecz. p. Szczęsnego Kilińskiego, Izydora Grünbauma, Juljana Rumplera i Markusa Pregera, na najbliższe posiedzenie Zarządu.

3) Wzywa się członków K. O. K. S. zalegających z wpłaceniem należności za legitymację sędziowską, do bezzwłocznego wpłacenia tychże, pod rygorem środków Regulaminowych.

Produkcja ryb w Polsce

Jakkolwiek produkcja ryb w Polsce egzystuje już od dawna, to zorganizowanie handlu rybnego nastąpiło dopiero w r. 1917 przez utworzenie Związku Producentów Rybnych. Przy masowej sprzedaży w rachubę wchodzi głównie rybołostwo gospodarstw rybnych, gdyż rybołostwo rzeczne jest zbyt małe. Transport ryb z gospodarstw do miasta odbywał się w ostatnich czasach autami ciężarowemi, przyczem na samochód ładowano około 500 kg. Jednakże przy większych odległościach połowa ryb przychodziła w stanie śniętym. Dopiero dyr. Półtorak kazał zbudować wagony kolejowe, w których umieszczono specjalny aparat do wtłaczania powietrza do kadzi z wodą, przyczem do wagonu wchodzi 2.500—4.500 kg zależnie od pory roku. Ponadto poza dwoma wagonami Związek posiada 5 samochodów z podobnem urządzeniem jak wagony. Transport kolejowy i samochodowy nietylko daje gwarancję dowozu ryb w stanie żywym, ale jest również o wiele tańszy. Odbiorcami karpi i szczupaków są prawie wyłącznie żydzi. Największa podaż ryb jest w październiku. Ceny nieznacznie podniosły się od zeszłego roku.

I tak 1 kg karpia w marcie kosztował w r. ub. 3 zł, obecnie zaś 3.35, w kraju ryby są o 50% tańsze niż zagranicą, z wyjątkiem Rosji sowieckiej. Import ryb z zagranicy jest stosunkowo niewielki. Węgrzy, którzy otrzymali w b. r prawo na przywóz 700.000 kg nie wykorzystali nawet tego kontyngentu. Głównymi bolączkami naszego gospodarstwa rybnego jest brak należytej komunikacji i środków przewozowych, brak zorganizowanych rynków zbytu i giełdy rybnej, szczupła konsumcja wewnętrzna ryb. szczególnie u ludności chrześcijańskiej, oraz brak tanich długoterminowych kredytów.

Nowy dworzec w Stołpcach

Nowy dworzec kolejowy w Stołpcach, którego poświęcenie odbyło się niedawno, wzbudził specjalne zainteresowanie. Zainteresowały się nim przedewszystkiem władze sowieckie, które podobny dworzec budują po swojej stronie granicy, w Niegorełoje i które chciały koniecznie wykończyć go wcześniej niż Polacy, chociażby dlatego, że budowę rozpoczęto u nich wcześniej. Gdy jednak dworzec w Stołpcach firma polska p. Jakóba Pawlikowskiego wykończyła w rekordowym czasie amerykańskim, 4miesięcy, bolszewicy nie mogą dotychczas wykończyć swojego i wysłali specjalną komisję do zbadania tej sprawy. Komisja ta zwróciła się do firmy Pawlikowski z prośbą o informacje co do szczegółów i metod pracy, które umożliwiły tak szybkie wzniesienie dworca polskiego.

Dworcem, wzniesionym w Stołpcach interesują się żywo fachowcy polscy, gdyż jest to pierwsza próba dworca kolejowego nowego typu.

Jak wiadomo, polskie władze kolejowe postanowiły w swoim czasie, że wszystkie nowe dworce kolejowe mają być w stylu zakopiańskim. Doświadczenie wykazało jednak, że styl ten wytwarza wiele trudności przy zastosowaniu do wymagań kolejowych. Dworzec w Stołpcach jest zbudowany w stylu dworku polskiego i według opinji fachowców wypadł świetnie. Tę samą opinję wyraził również prof. Matu który przejeżdżał przez Stołpce za specjalną wycieczką japońskich studentów architektury, udającą się do Europy i zatrzymał się w Stołpcach dla obejrzenia nowego dworca.

Diarjusz ekonomiczny

— **20-złotówki złote mają być podobno puszczone w obieg** w najbliższych dniach. 5-złotówki srebrne będą przetopione na 1 i na 2 złotówki.

— **Obrotowy podatek przemysłowy dla hurtowników będzie zniżony** z 2 na 1 proc. dopiero z dniem 1 stycznia 1927 i to tylko dla podatników racjonalnie prowadzących księgi handlowe.

— **Na roboty rolne do Niemiec** uda się 100.000 polskich robotników w najbliższym czasie w związku z podpisaniem konwencji emigracyjnej polsko-niemieckiej.

— **Termin zwrotu pożyczki siewnej,** udzielonej swego czasu przez Bank Rolny rolnikom, dotkniętym klęską nieurodzaju, został przedłużony do listopada 1927.

— **Dekret Prez. Rzeczypospolitej w sprawie walki z lichwą mieszkaniową,** będzie podobno wydany.

— **Obrady w sprawie utworzenia kartelu spirytusowego środkowo-europejskiego** przy udziale Polski, Węgier, Czech i Niemiec mają się rozpocząć. Ze względów technicznych wstąpienie Polski do kartelu jest obecnie niemożliwe.

— **Sytuacja węglowa w Łodzi jest nadal krytyczna.** Dowóz węgla pokrywa zaledwie 50 proc. zapotrzebowania.

— **Szwajcarski przemysł zapałczany** przystąpił w całości do nowoutworzonego syndykatu zapałczanego.

— **Na krajowych targach zbożowych** panuje w dziedzinie eksportu zastój. Wywóz przy obecnych cenach nie kalkuluje się.

— **Rokowania handlowe polsko-niemieckie** mają przebieg normalny i przybierają pomyślny obrót.

— **Prace nad ustawą o popieranie przemysłu** prowadzone są w min. przem. i handlu i idą w kierunku przyznania całego szeregu ulg podatkowych dla nowo zakładanych przedsiębiorstw przemysłowych.

— **Hurtownicy jajczarscy interwenjowali w min komunikacji** w sprawie kompletnego braku wagonów, który od kilku dni uniemożliwia eksport jaj.

Informacje przemysłowe i handlowe

KRYTYCZNA SYTUACJA NA ŚWIATOWYCH TARGACH BAWEŁNIANYCH. Do czego doprowadza niebywała hyperprodukcja bawełny na targach światowych, świadczy projekt plantatorów amerykańskich, którzy zajęli wobec zamiaru wycofania z rynków 4 miljonów bel bawełny tego rodzaju stanowisko, że celem uniknięcia nadużyć, należy spalić całą tę ilość bawełny po udzieleniu kredytów 150—175 miljonów dolarów pod kontrolą organów rządowych przy udziale reprezentantów plantatorów. Angielscy przędzalnicy bawełny obniżyli swój minimalny cennik, z czego widać, że postanowienie utrzymania cen na poprzednim poziomie nie mogło się ostać. W oficjalnych biuletynach cennikowych liczy się surowiec zamiast dotychczasowych 9.5 dol. za 1 lb, tylko 7.5 za lb., co i tak nie odpowiada obecnemu stanowi rzeczy. W związku z gwałtowną zniżką cen bawełny, położenie przemysłów włókienniczych w licznych krajach jest fatalne. Między innemi położenie przemysłu włókienniczego węgierskiego jest bardzo ciężkie. Przemysł ten usiłuje bronić się zapomocą kartelów i państwowej pomocy, na razie bezskutecznie. Jako oznaką niepewnego położenia we włókiennictwie wskazują rezerwę, z jaką do akcyj włókienniczych odnosi się giełda.

SYTUACJA W ŁÓDZKIM EKSPORCIE TOWARÓW WŁÓKIENNICZYCH. Tegoroczny sezon eksportowy w Łodzi został ukończony tak, że nie oczekują obecnie żadnych nowych transakcyj eksportowych. Na ogół wypadł sezon eksportowy dość pomyślnie, wynosząc przeciętnie 5 miljonów złotych w ciągu miesiąca, przyczem dokonano dość poważnych transakcyj z nowemi rynkami zbytu, to jest krajami Dalekiego Wschodu. Najpoważniejszą luką w tegorocznym sezonie było zaprzestanie transakcyj z Rosją. Rezultaty kompanij eksportowych były i dlatego stosunkowo słabe, że w pierwszych miesiącach sezonu doskonała konjunktura na targach wewnętrznych nie usposabiała łódzkiego przemysłu do intensywnego ubiegania się o rynki zagraniczne, co obecnie zaczyna się już mścić. Już obecnie jednak przemysł włókienniczy czyni wysiłki, ażeby ze względu na zbliżający się sezon letni przygotować eksport towarów letnich.

Z RYNKU ZBOŻOWEGO W WARSZAWIE. Zwyżka cen żyta została zahamowana i utrzymywała się na razie na wysokości 38 złotych za kwintal franco Warszawa, jednak w sferach zainteresowanych spodziewają się zniżki cen w ciągu bieżącego tygodnia. Pszenicę sprzedawano po 49 złotych, owies po 33 złotych, jęczmień po 36—37 złotych. Wszystko za kwintal franco Warszawa. Żyto eksportowane jest wyłącznie z miejscowości, położonych na granicy polsko-niemieckiej.

NOWELIZACJA USTAWY O MONOPOLU SPIRYTUSOWYM budzi wśród właścicieli gorzelń żywe zainteresowanie. Głównie niezadowolenie wywołał projekt zmonopolizowania eksportu spirytusu drogą utworzenia jedynej spółdzielni eksportowej. Jak się dowiadujemy, w łonie rządu powstały między innemi wątpliwości co do możliwości zmonopolizowania w ten sposób eksportu bez zasadniczej nowelizacji ustawy o spółdzielniach. Przeciwnicy projektu zmonopolizowania eksportu spirytusu uważają, że utworzenie wymienionej spółdzielni byłoby zamachem na wolność spółdzielczą.

EKSPORT WĘGLA POLSKIEGO DO AUSTRJI W KRYTYCH WAGONACH. Onegdaj odbyła się w austrjackiem ministerstwie dla handlu i przemysłu konferencja prasowa w sprawie grożącego Austrji brakowi węgla. Przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych zaznaczył między innemi, że utrudnienia transportowe zwiększyły się wskutek transportów buraków i ziemniaków. Po ustaniu tychże, sytuacja niewątpliwie poprawi się. Zarząd austrjackich wagonów zdecydował się na użycie krytych wagonów dla transportu węgla. Użycie krytych wagonów zależne jest jednakowoż od szeregu spraw, które na razie są jeszcze nieuregulowane. Między innemi wysuwa się kwestja zniesienia 10-procentowego podatku frachtowego, ciążącego na tego rodzaju wagonach. Zarząd kolei austrjackich i polskich zrzekł się tego podatku ze względu na nadzwyczajne stosunki, natomiast zarząd kolei czechosłowackich odmówił przyjęcia tego żądania. Wobec tego węgiel polski, sprowadzany w wagonach krytych, ulegnie obciążeniu, wynoszącemu 7.5 koron czeskich, czyli 1.50 schil. za tonę. Transport węgla w krytych wagonach dozna znacznego ułatwienia przez to, że kopalnie polskie w ostatnim czasie zbudowały specjalne urządzenie celem przeładowania węgla do krytych wagonów.

ZMNIEJSZANIE SIĘ EKSPORTU DRZEWA. Podczas gdy do lipca b. r. eksport drewna z miesiąca na miesiąc wzrastał, tak, że ogólny wywóz w pierwszych siedmiu miesiącach b. r. wyniósł 2,787.000 ton, wartości 117.9 miljonów złotych franków w stosunku do wywozu drewna ubiegłego roku, który w tymsamym czasie wyniósł 1,850.000 ton, wartości 146.6 miljonów franków złotych, zaznacza się w miesiącu sierpniu po raz pierwszy zmniejszenie eksportu drewna.

W stosunku bowiem do eksportu drewna w miesiącu lipcu b. r., który wynosił 532.000 ton, wartości 20.2 miljonów złotych franków, wynosił eksport drewna w miesiącu sierpniu 498.600 ton, wartości 18 miljonów złotych franków.

Zmniejszenie się eksportu przypada głównie na drewno opałowe, kopalniaki, a przedewszystkiem na materjał tarty.

EKSPORT I IMPORT ZAPAŁEK Z POLSKI. Po ustabilizowaniu się kursu waluty polskiej, eksport zapałek w roku 1925 ustał zupełnie. Dopiero po wprowadzeniu monopolu zapałczanego wywóz rozpoczął się na nowo. I tak w styczniu 1926 roku eskport wyniósł 960 skrzyń, w maju już 1.800 szkrzyń, w lipcu 4.920 skrzyń, w sierpniu spadł wprawdzie do 2.540, lecz równocześnie przygotowywano znaczne wysyłki do Ameryki i do Anglji, skąd otrzymano większe zamówienia.

Co do importu, to od dnia 1 października 1925 roku został on zupełnie przerwany, podczas gdy w czasie od 1 stycznia do 30 września 1925 roku przywieziono do Polski 26.092 skrzyń, przeważnie z Austrji i Czechosłowacji.

KONSOLIDACJA DŁUGU WOJENNEGO POLSKI W STANACH ZJEDNOCZONYCH. Układ w tej sprawie, zawarty 4 listopada 1924 roku, ogłoszony został w Dzienniku Ustaw Nr 104 z 23 bm. Jak to już swego czasu donosiliśmy, dług ten, w wysokości 178.560 000 dolarów, spłacony będzie do roku 1984, a zatem w 62 latach.

W tekście polskim tego układu zaszła pomyłka, a mianowicie w punkcie 3 opuszczono zdanie, według którego odsetki od roku 1922 do roku 1932 wynosić mają 3 procent rocznie (późniejsze odsetki wynosić będą 3 i pół procent).

Z ŁÓDZKICH TARGÓW PRZĘDZY BAWEŁNIANEJ. Na łódzkim rynku przędzy bawełnianej wskutek gwałtownego spadku cen bawełny na rynkach światowych nastąpiło bardzo poważne obniżenie się cen bawełny krajowej i zagranicznej. Przędzalnicy, chcąc zachęcić swoich stałych odbiorców do kupna, nie żądają wyłącznie pokrycia gotówkowego, lecz częściowej zapłaty w gotówce, a większej części wekslami. Jednak i na to nie chcą już pójść hurtownicy i proponują pokrycie wyłącznie wekslowe z terminem, dochodzącym do trzech miesięcy. Na posiedzeniu sekcji przemysłowej w centralnem Stowarzyszeniu kupców wskazywali drobni zwłaszcza przemysłowcy, że nieustępliwe dotychczas stanowisko przędzalników łódzkich uniemożliwiało drobnemu przemysłowi produkcję taniego towaru, nadającego się do wywozu. Według zdania ich, kalkuluje się przędza włoska, austrjacka i czeska o 25 procent taniej, aniżeli łódzka.

KURS GOSPODARSTWA PSTRĄGOWEGO Pracownia rybacka Państwowego naukowego Instytutu rolniczego w Bydgoszczy organizuje, wspólnie z Inspektoratem rybackim na województwo poznańskie w czasie od 8 do 12 listopada b. r. kurs gospodarstwa pstrągowego.

Opłata za kurs wynosi 15 zł. — Dla członków Towarzystw rybackich i rolniczych 5 zł.— Urzędnicy państwowi, samorządowi i komunalni oraz młodzież ucząca się są zwolnieni od opłaty. — Koszty wycieczek wynoszą 22.00 zł Zgłoszenia wraz z opłatą należy wysyłać do Pracowni rybackiej P. N. I. R. w Bydgoszczy (Zacisze 8, I. p.) do dnia 1 listopada. Kurs odbędzie się jedynie w tym wypadku, jeżeli zgłosi się conajmniej 5 uczestników. Dla niezamożnej młodzieży uczącej się ustanowiono 6 stypendjów po 10 zł na częściowe pokrycie kosztów wycieczek. Młodzież ucząca się może otrzymać bezpłatne noclegi systemem koszarowym. Ubiegający się o stypendja lub bezpłatne noclegi powinni wnosić odpowiednio umotywowane podanie wraz z poświadczeniem przełożonego danej uczelni do Pracowni Rybackiej P. N. I. R. najdalej do 1 listopada 1926 r.

POGŁOSKI O UTWORZENIU AMERYKAŃSKO EUROPEJSKIEGO TRUSTU STALOWEGO W rozwojowych sferach przemysłowych liczą się z niedalekiem już zawarciem trustu stalowego amerykańsko-europejskiego. Chodzi w pierwszym rzędzie o usunięcie wzajemnej konkurencji. W sprawie tej toczą się rokowania między przedstawicielami Europy i Stanów Zjednoczonych.

Utrzymują, że trust został już podpisany przez obie strony — jednakże nie ogłaszają tego, gdyż oczekuje się jeszcze zatwierdzenia rządu Stanów Zjednoczonych. O tem mniemaniu utwierdza opinję publiczną pobyt Augusta Thyssena, wielkiego przemysłowca stalowego Niemiec w Nowym Jorku, który odbył szereg konferencyj z Judge Garym, reprezentantem przemysłu stalowego w Stanach Zjednoczonych.

GIEŁDA KRAKOWSKA

z dnia 27 października 1926 r.

AKCJE:

Bank Przemysłowy	0·17
Bank Komercjalny	0·15
Polskie Towarzystwo Handlowe	0·21
Pharma	1·05
Zieleniewski	13·60—13·90
Trzebinia	0·36—0·40
Parowozy	0·30
Sorka	16·60—17·00
Siersza Górnicza	4·05—4·10
Nafta Polska	0·33
Azot	0·53—0·56
Elektrownia	16·30
Chodorów	125·00
Czybie	5·30—5·60
Piasecki	2·10

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 27 października 1926 r.

WALUTY:

Dolary	9·00—9·02—8·98
Belgja	25·15—25·21—25·09
Holandja	360·75—361·65—359·85
Funt szterling	43·60—43·71—43·49
Londyn	43·68—43·79—43·57
Nowy Jork	9·00—9·02—8·98
Paryż	27·60—27·59—27·57—27·41
Praga	26·72—26·78—26·66
Szwajcarja	174·00—174·43—173.47
Włochy	39·62—39·72—39·53

AKCJE:

Bank Dyskontowy	8·25—9·00
Bank Handlowy Warszawski	8·30
Bank Przemysłowy Lwowski	0·13
Bank Polski	84·50—84·00—84·75
Zjedn. ziem. pol.	1·60
Związek Sp. Zarobkowych Poznań	6·50
Cerata	0·68—0·70
Majewski	0·18—0·21
Puls	4·20
Spiess	2·90—2·80
Elektryczność	46·00
Chodorów	125·00
Czersk	0·37
Częstocice	1·80
Michałów	0·27
Cukier	2·85—3·00—2·95
Firley	0·49
Węgiel	76·00—75·50—77·00
Nobel	2·60—2·70
Cegielski	16·00
Lilpop	17·00—17·75—18·25—18·00
Modrzejów	3·30—3·65
Ostrowieckie	7·35—7·75—7·65
Rudzki	1·20—1·24
Ursus	1·50—1·60
Zieleniewski	13·25—13·50
Starachowice	2·17—2·26—2·25
Żyrardów	12·50—12·25—12·50
Zawiercie	15·50
Borkowscy	1·30
Haberbusch	65·00
Spirytus	1·80
Lombard	3·00

Odpowiedzialny redaktor
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.